

**WAKACYJNA
FOTOGRAFIA
zagłosuj na zdjęcie**



**Gdzie jest
węgiel "od
burmistrza"?**

**Dla kobiet,
które
nie mają czasu**



TYLKO U NAS

Nr 42 (1351) 20 X - 26 X 2022 | Rok zał. 1993 | Cena: 4 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN 1234-4982

**Zalewa
ich woda
i... krew**



NOWA
POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY
gazeta trzebnicka

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

lokalne jest fajne



**Mięso,
mleko,
kawa
- czy są zdrowe?**

G M I N Y : T R Z E B N I C A , O B O R N I K I Ś Ł Ą S K I E , Ż M I G R Ó D , P R U S I C E , W I S Z N I A M A Ł A , Z A W O N I A

**Wyzywały i groziły
niepełnosprawnym
dzieciom
RODZICE TO NAGRALI**

Prokuratura oskarża cztery pracownice Powiatowego Zespołu Specjalnych Placówek Szkolno - Wychowawczych w Trzebnicy o poniżanie niepełnosprawnych dzieci. Akt oskarżenia trafił do trzebnickiego sądu.

**Stracił
140 tys. zł!**

**Była
dyrektorka
Barbara S.
ponownie
oskarżona**

**Kolejny
radny pozwał
burmistrza**

**WYPOŻYCZALNIA
SAMOCHODÓW
OSOBOWYCH
I DOSTAWCZYCH
PĘGÓW**

W ofercie:

- Renault Trafic 9-osobowe,
- Renault Master blaszak
- Chevrolet Trax

**AUTA NOWIUTKIE,
W MAJU WYJECHAŁY
Z SALONU.**

**Pęgów, ul. Główna 79
tel. 600-56-20-36**

Balet Sofija
Zapisy dla dziewczynek od 4 lat
TRZEBNICA
tel. 601-996-355

AKROBATYKA Sofija
TEL. 601-996-355 www.magiatanca.pl
**NOWOŚĆ
AKROBATYKA**
Gdzie i kiedy?
- w każdy czwartek i piątek w Trzebnicy
Dla kogo?
- dla dziewczynek i chłopców
- dla dzieci od 6 lat

Bank Spółdzielczy w Trzebnicy
Oferujemy Państwu:

- Korzystne rachunki,
- Atrakcyjne kredyty,
- Bezpieczne lokaty,
- Solidne ubezpieczenia

Zapraszamy do odwiedzin:
Trzebnica, ul. Prusicka 1
lub do kontaktu:
tel. 71 387-43-21
sekretariat@bstrzebnica.pl
www.bstrzebnica.pl

WIGMET RECYCLING
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- ▶ przyjeżdżamy własnym transportem
- ▶ płacimy za auto gotówką
- ▶ wydajemy na miejscu zaświadczenie do wyrejestrowania

tel. 506-80-32-32
Prowadzimy również sprzedaż używanych części samochodowych
tel. 512-330-819



CYTAT TYGODNIA

“Dziś za to mam podstawy twierdzić, że autorem napisu na moim domu może być prawdopodobnie sam Mirosław Marzec lub osoba uczestnicząca dzień wcześniej w proteście, zainspirowana jego postawą i działaniami.”

Czytaj na...

Str.3

LICZBA TYGODNIA

4.518.000

zapłaty takiej kwoty od Gminy Trzebnica domaga się Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolniczego

Więcej na...

Str.6

Ceny paliw

18.10.2022 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	6,96	8,07	3,18
Matłok Trzebnica	6,98	8,09	3,20
PKN Orlen Żmigrod ul. Parkowa 4a	7,03	8,13	3,29
PKN Orlen Oborniki Śląskie	7,01	8,08	3,24

Baletnicą być! Zapraszamy na zajęcia z baletu

Mamy jeszcze kilka wolnych miejsc na zajęciach baletowe (taniec klasyczny) dla dziewczynek. Na nowe tancerki czekają sekcje w Trzebnicy, Obornikach Śląskich i Żmigrodzie.

Każda mała dziewczynka przechodzi taki etap w swoim życiu, gdy marzy by zostać baletnicą i występować na scenie. My pomagamy spełniać te marzenia, jednocześnie gwarantując wiele korzyści zdrowotnych i kształtowanie charakteru. Ćwiczenia baletowe przede wszystkim pomagają wyrobić prawidłową postawę ciała – dzieci nabierają nawyku chodzenia w pozycji wyprostowanej, dzięki czemu nie mają problemu z garbieniem się, a wady postawy są korygowane. Uczą także, jak prawidłowo się poruszać – z gib-

kością, lekkością, ale także i pewnością, jednocześnie kształtując i wzmacniając stopy. Rozwijają także wrażliwość i wyrabiają poczucie piękna i estetyki.

Jeśli masz pytania i chcesz się zapisać - zadzwoń do nas

Szkoła Tańca SOFIJA
ZAPISY
 tel. 601 996 355 od poniedziałku do piątku od godz. 8 do 14 i od 19 do 20
www.magiatanca.pl

MS



Plus - minus

PLUS

Zakończono prace nad fragmentem drogi, znajdującej się przy zjeździe na rondo niedaleko ulic Obornickiej oraz Żołnierzy Września. Z powodu niedawnej awarii na tym odcinku ucierpieli kierowcy, którzy byli zmuszeni omijać sporych rozmiarów wykop przy zjeździe do miasta. Sytuacja znajduje się już pod kontrolą i samochody mogą bezpiecznie zjeżdżać z ronda w kierunku ulicy Żołnierzy Września.

MINUS

Pomimo zakończenia prac przy ulicy Żołnierzy Września, wiele dróg w Trzebnicy jest obecnie rozkopanych z powodu podobnych problemów z siecią kanalizacyjną oraz wodociągową. Na robotników możemy natrafić między innymi niedaleko placu zabaw przy ulicy Żołnierzy Września lub na ul. Prusickiej, gdzie obecnie budowane jest nowe rondo.

red.

Tu może znaleźć się Twoja reklama!
 Zadzwoń i zapytaj!

71 387 21 31

Nowy pomnik we wsi Zajączków

Wsołectwie Zajączków pojawiła się nowa rzeźba, która ma na celu przywitać kierowców

cie o nowym pomniku we wsi Zajączków?

red.



przejeżdżających przez okolicę. Kamienne zające od wielu lat są symbolem wsi i kiedy kilka tygodni temu jeden z głównych pomników został zniszczony wskutek niedawnego wypadku samochodowego, wielu mieszkańców nie ukrywało swojego smutku. Na jego miejscu pojawił się zastępca, jednak nie da się ukryć, że jest on znacznie mniejszy od swojego poprzednika. Co uważa-

NOWA
 gazeta trzebnicka
 Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Wydawca:
 NOWAPRESS s.c.
 Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji:
 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B
 tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31
redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

Biuro reklam i ogłoszeń:
 Ewelina Florek, tel. 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
 Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

Redaktor Naczelny: Daniel Długosz, tel. 603 666 370
Sekretarz redakcji: Ewelina Florek
Redaguje zespół: Tomasz Nawrot, Władysław Ruszkiewicz, Katarzyna Długosz, Magdalena Szymańska
DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek
Grafik: Aleksandra Kaszubowska

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

KONKURS KONKURS KONKURS

Tortusiowo z NOWĄ

Drodzy Czytelnicy zachęcamy do udziału w konkursie „Tortusiowo z NOWĄ”. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię Beza z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wzięty zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz

swoje dane oraz uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji lub prześlij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B.

Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybieramy jeden z najbardziej przekonujących uzasadnień. Będzie pysznie.

***Regulamin konkursu na portalu www.nowagazeta.pl lub w Redakcji**

KUPON KONKURSOWY



TORTUSIOWO Z „NOWĄ”

Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać tort z „BEZY”!



IMIĘ:

NAZWISKO:

NR TELEFONU:

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”?:

✓ - Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWA s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWĄ” i wydania nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1182).

REKLAMA

AUTOCRAFT S.C.
tylko najlepsze części samochodowe

Milicka 31
Trzebnica
autocraft@onet.pl
www.autocraft.net.pl

PROFI AUTO
 pn. - pt. 8:00 - 17:00
 sb. 9:00 - 13:00

71 387 02 66
 512 087 592
 502 705 365
 573 166 921

REKLAMA

Radny kontra burmistrz. Kolejna odsłona procesu

Trwający od kilku miesięcy proces odsłania raz po raz nieznane kulisy z działania samorządu. Tym razem mogliśmy się dowiedzieć, jak działa samorządowa gazeta, ale nie tylko.

Przypomnijmy, że radny Mirosław Marzec złożył prywatny akt oskarżenia przeciwko burmistrzowi Markowi Długozimie. Twierdzi, że władarz pomógł go za pomocą środków masowego przekazu i że zrobił to celowo, by zdyskredytować go w oczach mieszkańców. O co chodzi?

Wszystko zaczęło się w październiku 2020 roku. To wtedy w Trzebnicy odbył się największy protest i marsz, który był pokłosiem kontrowersyjnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, zaostrzającego prawo aborcyjne w Polsce. Przed bazyliką zgromadziły się setki osób, które potem przemaszerowały ulicami miasta. Na drugi dzień okazało się, że ktoś namalował obraźliwe hasło: „kościół Katolicki Mordercy Kobiet Gwałciciele dzieci“, na obiektach kościelnych i na murze domu burmistrza.

28 października 2020 roku Marek Długozima zamieścił wpis na swojej stronie na Facebooku, napisał między innymi: „*Dziś za to mam podstawy twierdzić, że autorem napisu na moim domu może być prawdopodobnie sam Mirosław Marzec lub osoba uczestnicząca dzień wcześniej w protestach, zainspirowana jego postawą i działaniami.*”

Oskarżał też radnego, że to on namawiał protestujących, aby przeszli obok jego domu. Pisał, że radny sieje nienawiść wobec jego osoby. Długozima sprawę zgłosił na policję i w zawiadomieniu wskazywał, że to Marzec miał namalować te napisy. Było to trochę dziwne, bo wcześniej sprawę zgłosił proboszcz bazyliki. Co ciekawe, monitoring wskazywał, że malunków dokonało dwóch młodych mężczyzn. Policji do dzisiaj nie udało się ustalić sprawców.

Radny zapowiedział, że nie daruje burmistrzowi tych pomówień i sprawę zgłosił prokuraturze. Ta jednak wskazała, że sprawę należy ścigać z powodztwa prywatnego, dlatego radny złożył prywatny akt oskarżenia przeciwko Markowi Długozimie.



Proces

To już kolejna odsłona procesu. Wcześniej zeznawał jeden z uczestników protestu, który jak się okazało, był kiedyś pracownikiem gminy, a w dodatku jest kolegą kolejnego świadka, czyli redaktora naczelnego samorządowej gazetki.

W czwartkowym procesie zeznawało kolejnych dwóch świadków, których wskazał oskarżony, czyli burmistrz.

Jako pierwsza zeznawała jedna z mieszkanek. Potwierdziła, że po marszu i wpisie burmistrza spotkała radnego i jego brata z żoną na cmentarzu i przyznała, że doszło do słownej utarczki. Po kolejnych pytaniach przyznała też, że mogła wygrażać radnemu ręką, ale dodała, że radnego zna bardzo dobrze i że go szanuje, bo to dobry człowiek, który wielu ludziom pomaga. Mówiła, że wówczas gorę wzięły emocje, a ponieważ jako osoba starsza nie korzysta z internetu, to o wszystkim dowiedziała się od swoich znajomych. Tu wskazała na jedną z mieszkanek. Przypomnijmy, że Mirosław Marzec wskazał, że po wpisie burmistrza doświadcza szykan ze strony innych mieszkańców, czego dowodem miało być właśnie spotkanie ze świadkiem na cmentarzu.

Podwójne etaty?

Ciekawsze były zeznania kolejnego świadka. Przed sądem stanął redaktor naczelny Panoramy Trzebnickiej. Mecenasa radnego zapytała go, gdzie pracuje? Zmieszany, próbował mówić, że to nie ma znaczenia dla sprawy, ale sąd szybko zwrócił mu uwagę, aby odpowiadał na pytania.

Po chwili okazało się, że pracuje nie tylko w Gminnym Centrum Kultury i Sztuki, czyli u wydawcy Panoramy, ale jest też zatrudniony w... Urzędzie Miejskim na stanowisku głównego specjalisty do spraw promocji. Po kolejnych pytaniach przyznał, że: „*Pan burmistrz jest moim przełożonym w gminie, ale nie bezpośrednim.*”

Dodał też, że to on jest odpowiedzialny za linię programową gazety. Przyznał, że gazeta samorządowa, którą kieruje, jest finansowana z środków publicznych, a w części z reklam. Twierdził, że burmistrz Marek Długozima od dawna ma swoją stałą rubrykę i że tam komentuje ważne wydarzenia. Dodał, że on jedynie sprawdza błędy ortograficzne, ale nie decyduje o tym, co burmistrz pisze. Przyznał, że ów komentarz burmistrza po adresie radnego był zgodny... z linią programową gazety i dlatego zdecydował się go opublikować.

w pewnym momencie, to przecież gazeta burmistrza i trudno sobie wyobrazić, żeby opozycja mogła w niej publikować.

Następnie bronił burmistrza twierdząc, że publikacja władcy była felietonem, a taka forma rządzi się swoimi prawami. Dodał, że felieton nie musi się opierać na faktach.

Po pytaniach mecenas przyznał, że nie kontaktował się z radnym aby sprawdzić czy oskarżenia burmistrza pod jego adresem są prawdziwe.

Sąd ogląda video

Po przesłuchaniach świadków sąd dopuścił dowody w formie nagrań video. Były to fragmenty naszego filmu z protestu oraz relacje z obrad rady miejskiej.

Obrona, odtwarzając nasz film, próbowała przekonywać, że to Mirosław Marzec skierował ruch pod dom burmistrza, ale na nagraniu nic takiego nie było widać. Mało tego, kolejne nagranie spod domu burmistrza pokazało, że radny stał i nic nie robił, nie skandował, nie składał żadnych rekwizytów pod bramą burmistrza. Robili to inni mieszkańcy, ale wszystko przebiegało spokojnie, a dom burmistrza był chroniony przez policję. Obrona próbowała przekonywać, że radny kierował pochodem, wskazując, że na filmie widać, jak przykłada megafon do ust i mówi, żeby udać się w stronę rynku. Ale na filmie widać też, że w pewnym momencie radny otrzymał ten megafon od kogoś.

- *Poproszono mnie żeby powiedzieć, że kierujemy się do rynku. Nawet nie wiem, kto mi podał ten megafon. Na tym moja rola się kończyła, bo ja nie byłem organizatorem tego marszu. Może podało mi megafon, bo ktoś wiedział, że jestem radnym - wyjaśniał Mirosław Marzec.*

Po obejrzeniu filmu burmistrz Długozima powiedział, że gdy ponownie to ogląda, to poczuł się słabo.

Mecenasa radnego zapytała: - *To może ogłosić przerwę?*

Ale burmistrz odpowiedział, żeby nie żartować. Po tem wygłosił tyradę.

- *Patrzcie, koniec sojuszu z klerem wyjdź do nas. Jak ja mam wyjść z domu, z takimi narzędziami, jak oni mieli świeczkę i co żeby mnie zabili? Jak ja ten film oglądam, to jest dla mnie trauma. Czy ja zasłużyłem na to, a dzisiaj on mówi, że nie prowadził tłumu. To czoło, które przyszło to ono skandowało te hasła. To trzeba być po drugiej stronie i to przeżyć. To spotkało moją córkę. Dlaczego przychodzi pod dom burmistrza. I Marzec beczelnie kłamie, że on nie kierował. To Marzec wskazał ten kierunek. To on to zrobił - oskarżał w sądzie burmistrz.*

Na koniec obrona wskazała na jeszcze jeden fragment. To relacja z rynku. Wtedy też w pewnym momencie wręczono megafon radnemu, a ten... podziękował wszystkim za udział i dziękował też policji. Zdaniem obrony to miało wskazywać, że to radny był organizatorem marszu. Ale wtedy mecenas wskazała na wpisy na FB, z których jasno wynika, że organizatorką jest zupełnie inna osoba, a radny w imieniu swoim jedynie dziękował wszystkim uczestnikom za udział, bo był w tym momencie przedstawicielem samorządu.

Kolejne nagrania to fragmenty z sesji, w których burmistrz atakuje radnego, w niewybredny sposób odnosi się do jego pracy i życia. Całość miała pokazać sądowi, jak wyglądały obrady w Gminie Trzebnicka.

- *Dzieje się to na sesji radnych. Przewodniczący rady, który jest zatrudniony w jednej ze spółek, nawet nie przerywa burmistrzowi. Tu chodzi o szikanowanie radnych. Mówi się o nich donosiciele i oskarża o działanie na szkodę gminy. To było po marszu - wyjaśniała mecenas.*

- *To jest normalna sesja i dyskurs polityczny. Tu był mój monolog i ja nie przerywam. Pan Mirosław Marzec też mnie oskarża i dla mnie to jest naturalne, że się spieramy politycznie. To jest normalna dyskusja, taka jest polityka, a jeśli czuje się urażony, to nie powinien być radnym - bronił się Długozima.*

Po chwili miały być też zaprezentowane filmy z sesji, które przygotowała obrona, ale okazało się, że ani obrońca, ani burmistrz nie umieli wskazać konkretnych fragmentów i w rezultacie zrezygnowano z oglądania.

Sąd wyznaczył kolejną rozprawę na 23 listopada. Wtedy ma dojść do mów końcowych stron.

■ Daniel Długosz

Interwencja

NOWA24
JESTEŚ ŚWIADKIEM
WYDARZENIA?

POWIADOM NAS!
tel. interwencyjny:
693-44-61-41

Zgubiła się w lesie

W środę 12 października policjanci otrzymali po godz. 21 zgłoszenie dotyczące zagubienia się w lesie pomiędzy Dębem, a Korzeńskiem 79-letniej kobiety, która wybrała się na grzyby. Straciła orientację i nie potrafiła odnaleźć drogi powrotnej. Było już ciemno, a temperatura zaczęła spadać. Do akcji wyjecha-

li funkcjonariusze z komisariatu w Żmigrodzie. W poszukiwaniach brali też udział pracownicy straży leśnej. Policjanci cały czas prowadzili rozmowę telefoniczną z kobietą. Po 30 minutach znaleźli ją. Gdyby nie miała przy sobie telefonu z naładowaną baterią, historia ta mogłaby zakończyć się tragicznie.

TN



FOT. KPP TRZEBNICKA

Był poszukiwany za kradzież

Funkcjonariusze z wydziału kryminalnego trzebnickiej komendy złapali 35-letniego obywatela Mołdawii, gdy był w pracy na terenie Gminy Trzebnica. W trakcie legitymowania okazało się, że jest on poszukiwany przez Interpol za kradzież, której dokonał w swojej ojczyźnie

dwa lata temu. Zasądono jemu za to karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Mężczyzna został doprowadzony do Sądu Okręgowego we Wrocławiu, który zastosował wobec niego dozór policyjny oraz zakaz opuszczania Polski. Postępowanie jest w toku.

TN



Wjechał w inny samochód

W niedzielę 16 października po godz. 18 policjanci z KPP w Trzebnicy otrzymali zgłoszenie dotyczące kolizji. Kobieta powiedziała, że w Szewcach na ul. Wrocławskiej Mazda uderzyła w tył jej samochodu. Na miejsce przybyli policjanci z komisariatu w Obornikach. Funkcjonariusze szybko zorientowali się, co było powodem kolizji. Od kierującego Mazdą było czuć alkohol. Przeprowadzone badanie alkomatem wykazało w organizmie 39-letniego obywatela Ukrainy ponad 2 promile alkoholu. Policjanci zatrzymali go. Noc spędził w areszcie.

TN

Miał zakaz kierowania samochodem

We wtorek 11 października tuż po godzinie 17 policjanci wydziału ruchu drogowego trzebnickiej komendy zatrzymali w Ligocie do kontroli mężczyznę Hyundaem. Podczas sprawdzania jego danych dowiedzieli się, że ma on orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych wydany przez Sąd Rejonowy Wrocław - Śródmieście. Zakaz ten obowiązuje go od lutego 2021 roku do lutego 2024. 40-letniemu mieszkańcowi powiatu wrocławskiego grozi więzienie od 3 miesięcy do 5 lat.

TN

Stracił 140 tys. zł

We wtorek 11 października do 72-letniego mężczyzny naszego powiatu przedzwoniła kobieta. Przedstawiła się z imienia i nazwiska i powiedziała mu, że jest konsultantem finansowym. Była już chyba doświadczona w swoim fachu, bowiem przekonała go, żeby zrezygnował z konta, a w tym celu musi autoryzować jego likwidację. Na jego numer wysłała kod, który mężczyzna zatwierdził. W tym momencie z jego konta zostało przebrane 40 tys. zł. "Konsultantka" zapewniała, że pieniądze w przeciągu 24 godzin zostaną mu zwrócone. Jednakże czas



FOT. FREEPIK.COM

ten upłynął, a żadne pieniądze nie wpłynęły. Kobieta zwodziła go mówiąc, że występują problemy techniczne i połączy go z jej przełożonym, który dokładnie wytłumaczy, o co chodzi. "Prze-

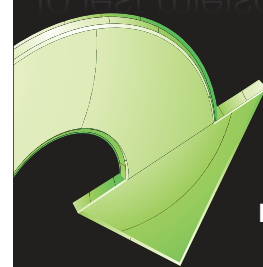
łożony" stwierdził, że nie ma powodów do obaw, ponieważ jest to firma międzynarodowa, która posiada wszystkie niezbędne licencje. Powiedział przy tym, że aby definitywnie zamknąć, musi

jeszcze raz potwierdzić kod autoryzacji. Chcąc doprowadzić sprawę do końca i odzyskać pieniądze, zrobił to. Jednak zamiast zwrotu, z jego konta zniknęło kolejne 40 tys. zł.

Dwa dni później do 72-lata ponownie przedzwonił „przełożony”. Powiedział, że procedura dobiega końca, ale żeby postawić kropkę nad „i”, potrzebny jest mu dostęp do aplikacji AnyDesk na jego telefonie. Chyba będąc już zdesperowanym, mężczyzna zainstalował aplikację, a następnie zalogował się na swoim koncie zgodnie z poleceniem. Chwilę potem otrzymał informację z banku w celu potwierdzenia transakcji na 60 tys. zł. W przebiegu otrzeźwienia natychmiast wyłączył aplikację i zakończył rozmowę. Za późno. Z jego konta zniknęła kolejna połowa sumy pieniędzy. W sumie stracił 140 tys. zł.

TN

To jest miejsce na Twoją reklamę!



ZADZWOŃ:

71/312-19-62

LUB NAPISZ:

reklama@nowagazeta.pl

Chciał ukraść rusztowanie

We wtorek 11 października policjanci z Obornik otrzymali zgłoszenie od KPP w Trzebnicy w sprawie niszczenia rusztowania na ul. Trzebnickiej. Po przyjeździe zatrzymali 30-letniego sprawcę. Właściciel rusztowania powiedział, że mężczyzna przedstawił się jako pracownik firmy wykonującej prace budowlane. Wszedł na rusztowa-

nie, zaczął je demontować i rzucał metalowe elementy na ziemię. Wycenił straty na 2 tys. zł.

Policjanci przedstawili 30-latkowi zarzuty umyślnego uszkodzenia rusztowania i pokrycia dachowego, włamania oraz kradzieży. Za te przestępstwa kodeks karny przewiduje karę do 10 lat pozbawienia wolności.

TN



FOT. KPP TRZEBNICKA

POJECHAŁ DO SKLEPU PO WIĘCEJ ALKOHOLU

Spowodował kolizję, miał 4 promile

Zdarzyło się to w poniedziałek 17 października po godzinie 22 na jednej z ulic w Prusicach. Na tę interwencję pojechali policjanci z komisariatu w Żmigrodzie. Gdy przybyli na miejsce okazało się, że 35-letni kierowca Fiata jadąc od strony Prusic, skręcił w kierunku Wilkowa i uderzył w prawidłowo stojącego przed znakiem STOP Forda. On w wyniku tego uderzył w stojące za nim Renault.

W trakcie wykonywania swoich czynności policjanci pociągali od sprawcy kolizji woń alkoholu. Niezwłocznie użyli alkomatu. Wynik: 4 promile alkoholu

w organizmie. Mężczyzna sam przyznał, że pił alkohol, a gdy mu go zabrakło, wsiadł w samochód i pojechał do sklepu. Sprawdzając jego tożsamość jeszcze coś odkryli. Nie posiadał on uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

Szkody materialne nie okazały się wielkie. Skończyło się kilkoma wgnieceniami. 35-latkowi grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. Ponadto poniesie odpowiedzialność za kierowanie samochodem bez wymaganych uprawnień i spowodowanie kolizji.

TN

Pijany wjechał do rowu

W piątek 14 października przed godziną 18 policjanci w Trzebnicy otrzymali zgłoszenie o samochodzie znajdującym się w rowie pomiędzy Zawonią, a Ludgierzowicami. Okazało się, że 60-letni kierowca stracił panowanie nad swoim Fiatem i przez to wylądował

w rowie. Policjanci szybko doszli do tego, co było tego przyczyną. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie mieszkańca powiatu wrocławskiego. Policjanci zatrzymali mężczyznę prawo jazdy. Grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności.

TN



FOT. JCOMP - FREEPIK.COM

Była dyrektorka Barbara S. ponownie oskarżona

Prokuratura Rejonowa w Strzelinie wniosła do trzebnickiego sądu akt oskarżenia przeciwko byłej już dyrektorce trzebnickiego ośrodka kultury. Co ważne, zarzucane przestępstwo miała popełnić w warunkach próby. A to oznacza, że w przypadku skazania, sąd może wznowić poprzednie postępowanie karne i wydać wyrok już bez warunkowego umorzenia.

Barbara S. stanowisko dyrektora GCKiS w Trzebnicy objęła niespodziewanie i w dość niejasnych okolicznościach. Z naszych informacji wynika, że nigdy nie prowadziła podobnej instytucji, ale burmistrz Marek Długozima to jej powierzył stanowisko. Skąd burmistrz ją znał i dlaczego akurat wybrał Barbarę S.? Trudno powiedzieć, bo gmina nie ogłaszała żadnego konkursu. Po prostu po zwolnieniu poprzedniego dyrektora, nagle niczym "królika z kapelusza" burmistrz wyciągnął nikomu bliżej nieznaną Panią Basię.

Stanowisko dyrektora GCKiS dla Marka Długozimy miało kluczowe znaczenie. To GCKiS jest wydawcą propagandowej samorządowej gazetki Panorama Trzebnicka. I to GCKiS zajmował się wynajmowanymi obiektami sportowymi czyli halą sportową oraz boiskami piłkarskimi. To właśnie ta instytucja decydowała komu i za ile boiska wynajmie, a komu ich nie udostępni. I właśnie to arbitralne i niejasne decyzje spowodowały, że dyskryminowanie Stowarzyszenie APN



Barbara S., była dyrektorka trzebnickiego ośrodka kultury ponownie stanie przed sądem

Talent Trzebnica postanowiło dowiedzieć się, z kim i na jakich warunkach GCKiS zawiera umowy i porozumienia.

W 2021 roku przedstawiciel APN złożył do dyrektorki GCKiS wniosek o dostęp do informacji publicznej. Chciał otrzymać ksero umów, aneksów lub porozumień zawartych w roku 2019 i 2020 ze stowarzyszeniem TSSR Polonia Trzebnica, GKS Gaudia Trzebnica oraz z nową spółką GKS Polonia Trzebnica. Dzia-

łać APN chcieli się dowiedzieć, dlaczego tym klubom obiekty gminne wynajmowane są na preferencyjnych warunkach. Warto dodać, że APN nie mógł i dalej nie może korzystać z gminnego stadionu czy z gminnych hal sportowych, bo albo otrzymuje ceny zaporowe, albo podaje się im, że nie ma terminów.

Barbara S. po długim czasie udostępniła tylko część umów. Pokazała umowy z TSSRem, Gaudią, pokazała umowę GKSu Polonia

Trzebnica, ale tylko na halę, ale już nie pokazała umowy GKS Polonia na stadion, a wszyscy widzieli, że nowa spółka gminna z obiektu korzysta. Jakby tego było mało, o podobne umowy wystąpił też radny Mirosław Marzec i jak się okazało, jemu tą umowę okazano.

- Nie mieliśmy wyboru. Skoro dyrektorka ukryła przed nami informację publiczną musieliśmy o sprawie powiadomić prokuraturę - powiedział nam pełnomocnik stowarzyszenia Sławomir Ćwikła.

Zawiadomienie wpłynęło do prokuratury w lutym tego roku. W międzyczasie zapadł prawomocny wyrok w innej sprawie, gdzie Barbara S. uznana została winną nieudostępnienia informacji publicznej. Ale ponieważ nie była dotąd karana, sąd warunkowo umorzył postępowanie na okres próby jednego roku. Miała też zapłacić 1000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym. To oznaczało, że dyrektorka nie powinna popełniać podobnych przestępstw.

Po kilkumiesięcznym śledztwie strzebińska prokuratura

przedstawiła Barbarze S. zarzut z art. 231 par. 1 i art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej w związku z art. 11 par. 2 kodeksu karnego. To oznacza, że zarzuca jej się przekroczenie uprawnień i zatajanie informacji publicznej. Prokurator w akcie oskarżenia wskazał, że Barbara S. działała "w sposób umyślny i z góry powziętym zamiarem nie dopełniła obowiązków". Dalej czytamy, że "działała na szkodę interesu publicznego i prywatnego", a jakby tego było mało "czyn został popełniony w warunkach próby".

- Nie możemy pozwolić, aby ktokolwiek w gminie był dyskryminowany i nierówno traktowany przez urzędników. Ponadto jeśli urzędnicy ukrywają informacje publiczne, to znaczy, że czegoś się obawiają. My nie odpuszczamy, o działaniach niezgodnych z prawem będziemy zawiadamiać organa ścigania - powiedział nam Sławomir Ćwikła.

Próbowaliśmy się skontaktować z Barbarą S. ale nie odebrała telefonu.

Daniel Długosz

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW



P.P.H.U. "LECH-MET"
ul. Kościuszki 9
55-140 Żmigród

Telefon całodobowy:

600 403 082

- wydajemy zaświadczenia kasacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
- bezpłatny transport (laweta)
- wszystkie czynności załatwiamy na miejscu

ELMAR®

**Sklep
BHP**

Trzebnica, ul. Milicka 5
tel. 71 387 05 09

Godziny otwarcia:
pon-pt: 8:00-16:00
soboty: 9:00-13:00

**NAJWIĘKSZY WYBÓR
ARTYKUŁÓW BHP
W POWIECIE**

Rękawice ochronne
Czapki, kaski i hełmy
Buty, kalosze
Okulary, maseczki
Kombinezony, fartuchy
Kurtki, bluzy, koszulki
Ochrona słuchu
Środki czystości
Alkomaty
Znaki
oraz wiele innych!

Na październikowe krótkie dni

**SZEROKI WYBÓR
ODZIEŻY ODBŁASKOWEJ**



**Lekka kamizelka
dwustronna
POLSTAR BENEFIT
MARINO**



**Kurtka o wysokiej
widoczności do noszenia
na 4 sposoby
SINGER® SAFETY**



**Kurka typu softshell
z kapturem
POLSTAR BENEFIT
RIVAL**

Gmina może zapłacić miliony, sprawa właśnie trafiła do sądu

KOWR twierdzi, że burmistrz Marek Długozima nie wywiązał się z umowy i domaga się zapłaty blisko 5 milionów złotych wraz z wliczonymi w to odsetkami. Sprawa właśnie trafiła do wrocławskiego sądu.

Wrocławski oddział Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa po bezskutecznych wezwaniach do zapłaty, które kierowane były do Gminy Trzebnica, złożył w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu pozew o zapłatę. Domaga się 4.518.000 zł, czyli wyliczonej przez biegłego kwoty za przekazanie gminie działki przy ul. Czeresniowej. Do tego dochodzi kwota naliczanych odsetek, która rośnie z każdym dniem i, jak nas poinformował KOWR, na dzień 21 września tego roku wynosiła aż 324.027,24 zł!

Jak wiadomo w przypadku przegranej gminy, proces wygeneruje dodatkowe ogromne koszty sądowe oraz koszty zastępstwa procesowego, które mogą być liczone w dziesiątkach tysięcy złotych. Nasza redakcja dowiedziała się, że pierwszą rozprawę zaplanowano już na 8 listopada. Skąd pozew? Dlaczego KOWR domaga się zapłaty?

Aby zrozumieć problem trzeba cofnąć się do roku 2008. Wówczas burmistrz Marek Długozima złożył do Agencji Nieruchomości Rolnych (dzisiejszy KOWR) wniosek o przekazanie gruntów rolnych przy ul. Czeresniowej w Trzebnicy. We wniosku napisał, że tereny są mu niezbędne pod usługi ważne dla mieszkańców. Włodarz zapewniał, że chce tam zbudować szkołę, halę sportową, ośrodek zdrowia czy przedszkole. Wszystko wskazywało na to, że działki są gminie niezbędne i dlatego ANR zgodziła się na przekazanie gruntów za darmo. Jednak obowiązująca usta-



wa o obrocie gruntami rolnymi określała jasno, że obdarowany, czyli w tym wypadku Gmina Trzebnica, na realizację publicznych celów ma 10 lat i ani dnia dłużej. W przeciwnym wypadku grunty będzie trzeba zwrócić lub zapłacić za nie rynkową cenę.

W 2018 roku, a więc w momencie gdy upływał 10 letni okres, sprawą zainteresował się radny Krzysztof Śmiertka. Jak mówi, widział, że na działkach nic nie zostało zbudowane i już wtedy bał się, że przez zaniedbanie burmistrza gmina może stracić miliony. Wydawało się, że po pytaniach radnego, burmistrz jakby przypomniawszy sobie o całej sprawie. Zaczęły się nerwowe ruchy. No bo jak wybudować opisane we wniosku inwestycje, skoro czasu zostało niewiele, a do tego

obiekty zostały wybudowane, ale w zupełnie innych miejscach. W urzędniczych gabinetach trwały rozmowy. Zastanawiano się co robić. Po kilku dniach pojawił się pomysł. Burmistrz nagle zakomunikował, że na blisko 9 hektarach wybuduje... boiska i plac zabaw. Wszystko robiono chaotycznie. Został ogłoszony przetarg, potem drugi. Wreszcie wyłoniono wykonawcę i dosłownie dzień przed upływem 10 letniego okresu podpisano z nim umowę. Problem tylko w tym, że w ustawie wyraźnie jest napisane, że na budowę tych obiektów gmina miała 10 lat. Tymczasem inwestycja zakończyła się dopiero w roku 2019, a więc po upływie 10 letniego okresu. W dodatku nie jest to to, co opisano we wniosku. Efekt?

Z kasy gminnej wydano około 1,5 miliona złotych na zbudowanie boisk i ścieżek dydaktycznych, które dzisiaj zarastają. Boisko piłkarskie praktycznie jest nieużywane, zarasta trawą, nie ma wody, szatni, toalet itp. Wszystko wyglądało na prowizorkę, która miała pokazać przedstawicielom KOWR, że cel został zrealizowany. Dla większego efektu, burmistrz nakazał nawet zabrać z Nowego Dworu drewniane tablice dydaktyczne, które przeniesiono na ul. Czeresniową. Po co?

A no po to, aby kontrolerom z KOWR pokazać, jakie to piękne ścieżki edukacyjne zrobiono. Dzisiaj można powiedzieć, że prawie się udało, bo ówczesny dyrektor KOWR początkowo przedłużył termin. Wkrótce jednak okazało się, że nie miał tego prawa, a jednostka nadrzędna, czyli warszawski KOWR, nakazała oszacować kwotę za przekazane grunty i wezwać gminę do zapłaty. Jakby tego było mało, sprawą zajęła się też prokuratura. Śledztwo jeszcze się nie zakończyło.

Sprawą co jakiś czas interesują się radni. Jak mówią, przy takim zadłużeniu gminy zapłata takiej kwoty może doszczętnie zrujnować jej finanse. Krzysztof Śmiertka wystąpił do KOWR z zapytaniem czy możliwe byłoby rozłożenie tej kwoty na raty i wstrzymanie naliczania odsetek. Co ciekawe, KOWR wyraził zgodę na takie rozwiązanie, ale burmistrz Długozima nie chce o tym słyszeć. Na sesjach i komisjach przekonuje, że gmina nie



Tak wygląda zagospodarowanie działek od KOWR

zapłaci tych pieniędzy, bo jego zdaniem wywiązała się z umowy.

Radni opozycji nie wierzą w te zapewnienia. Mirosław Marzec złożył nawet skargę na burmistrza do odpowiedniej komisji, twierdząc, że burmistrz gminę naraża na dodatkowe straty, bo nie chce doprowadzić do ugody z KOWR, ale radni burmistrza uznali, że skarga jest niezasadna. Mówili, że można

do niej wrócić, gdy proces sądowy się zakończy.

Proces może potrwać kilka miesięcy. Będzie bardzo kosztowny, bo kwota jest niebagatelna. Nie wiadomo też, co wykaże prokuratorskie śledztwo. Nad gminą wisi więc widmo zapłaty około 5 mln zł! To może być prawdziwa katastrofa, bo już teraz gmina ma rekordowe zadłużenie i deficyt.

■ Daniel Długosz

Śledztwo przeniesione, prokurator zdegradowany

■ Nie milkną echa naszej publikacji, dotyczące działań wrocławskiej prokuratury, która chciała stawiać zarzuty trzebnickiemu burmistrzowi.

Do naszej redakcji dotarła informacja, że prokurator Maciej Nitra, który chciał stawiać zarzuty burmistrzowi Markowi Długozimie, został zdegradowany i z okręgowki trafił do prokuratury rejonowej. O sprawie pisała w środę Gazeta Wyborcza. Czy sprawa miała związek z prowadzonym od kilku lat postępowaniem? Trudno powiedzieć, ale sekwencja czasowa może na to wskazywać.

Jak już informowaliśmy we wrześniu prokurator Nitra planował kolejne zatrzymania i stawianie zarzutów. Wśród tych osób miał być też burmistrz Trzebnicy. W ostatniej chwili działania prokuratora zostały jednak zablokowane.

Zdziwienie budzi też fakt, że po kilku latach prowadzonego we Wrocławiu postępowania, o przeniesienie wystąpiła sama Prokuratura Okręgowa. Dlaczego? Jakie było uzasadnienie?

Śledztwo zostało przeniesione do Prokuratury Okręgowej w Opolu. Do rzecznika prasowego wysłaliśmy kilka pytań w tej sprawie, ale do dzisiaj nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Dodajmy, że w sprawie już wcześniej zatrzymano dwie trzebnickie urzędniczki, które usłyszały zarzuty. Zarzuty postawiono też innemu urzędnikowi oraz jednemu z lokalnych przedsiębiorców.

■ dd

Kolejny radny pozwał burmistrza

■ Radny poinformował, że w listopadzie rozpocznie się pierwsza rozprawa przeciwko burmistrzowi Trzebnicy. Chodzi o pomówienia i kłamstwa, które pod jego adresem kierował władarz.

Młyny sprawiedliwości miały powołać... Szanowni Państwo, wobec notorycznego pomawiania oraz publikowania kłamstw wobec mnie w środkach masowego przekazu przez burmistrza Gminy Trzebnica (np. w gazecie „rzekomo gminnej” Panorama Trzebnicka), na początku lutego tego roku złożyłem prywatny akt oskarżenia przeciwko Markowi Długozimie. W dniu dzisiejszym otrzymałem informację, że pierwsze posiedzenie w tej sprawie odbędzie się dopiero 24 listopada 2022 r.... - napisał na swoim profilu radny Krzysztof Śmiertka.

To kolejny przypadek, gdy burmistrza pozywa radny. Przypomnijmy, że w milickim sądzie trwa już sprawa przeciwko burmistrzowi, którą włodarzowi wytoczył radny Mirosław Marzec (o procesie piszemy na stronie 3 - przyp. red.). Teraz kolejny radny postanowił o swoje dobre imię walczyć przed sądem.

- Burmistrz wielokrotnie nazywał mnie „donosicielem”. Robił to i na sesjach rady, a także za pomocą gminnej gazetki Panorama Trzebnicka oraz za pośrednictwem mediów społecznościowych. Była to ewidentna próba poniżania mnie w oczach miesz-

kańców - powiedział nam radny i dodał: - On nawet próbował deprecjonować zawód, który wykonywałem. Zresztą Pan na sesjach też to słyszał i gazeta pisała o tym. Nie mogę pozwolić sobie na to, aby burmistrz naruszał moje dobre osobiste i mnie znieważał. Jako radny zadaję pytania, a często zamiast rzeczowej odpowiedzi byłem przez burmistrza pomawiany. Nie widziałem innego wyjścia, stąd pozew.

Z burmistrzem nie udało nam się porozmawiać. Ale postaramy się zrelacjonować przebieg procesu.

■ dd



Jak będzie się bronił burmistrz Marek Długozima? Czy za prawnika zapłaci z gminnej kasy?



Radny Krzysztof Śmiertka twierdzi, że nie ma przyzwolenia na szkolenie i pomawianie

DO SĄDU WPŁYNAŁ AKT OSKARŻENIA

Wyzywały i groziły niepełnosprawnym dzieciom. Rodzice to nagrali

Prokuratura oskarża cztery pracownice Powiatowego Zespołu Specjalnych Placówek Szkolno - Wychowawczych w Trzebnicy o złe traktowanie ich niepełnosprawnych dzieci. Akt oskarżenia trafił do sądu.

Ciała sprawa zaczęła się w lutym 2021 r. Wówczas do naszej redakcji przyszła kobieta. Mówiła, że jest członkiem rodziny dziecka (nie mamą), nad którym znęcają się w szkole specjalnej. Twierdziła, że rodzice mają nagrania, na których słychać jak pracownicy, krzyczą, wyzywiają i grożą dzieciom. Poprosiliśmy o dowody. Nie przedstawiła jednak żadnych, mówiąc tylko, że nagrania istnieją. Wspomniała, że rodzice zamierzają iść z nagraniami do sądu. Pani więcej się z nami nie kontaktowała.

Takie przypadki zdarzają się w redakcji nierzadko. Ktoś w chwili zdenerwowania przychodzi lub dzwoni prosząc o nagłośnienie jakiejś sprawy. Kiedy emocje opadną, nie szuka kontaktu z gazetą, uważając, że w pierwszej chwili źle ocenił sytuację.



Sprawa jednak miała swój dalszy ciąg. Rodzice zdecydowali się zawiadomić prokuraturę. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia zarzuty postawiono czterem pracownikom Powiatowego Zespołu Specjalnych Placówek Szkolno - Wychowawczych w Trzebnicy. Były to: nauczycielka, dwie opiekunki i sprzątaczkę.

Ponownie o sprawie nasza gazeta dowiedziała się pod koniec sierpnia tego roku. Z redaktorem

naczelnym skontaktowała się osoba, która zna sprawę. Jednak ostatecznie rodzice nie zdecydowali się na rozmowę z dziennikarzami, twierdząc że nie powinni tego robić przed rozprawą sądową.

Próbowaliśmy skontaktować się z Lilą Zajączkowską, dyrektorką PZSPS-W w Trzebnicy, ale od poniedziałku przebywa ona na urlopie. W jednym z wywiadów dyrektorka przyznała jednak, że rodzice informowali ją o niewłaściwym

traktowaniu wychowanków przez nauczycielkę oraz inne osoby. Skargę początkowo złożyli rodzice jednego dziecka. Po kilku dniach podobne skargi wpłynęły od kolejnych rodziców. Powołano komisję mającą wyjaśnić sytuację, zawiadomiono również Kuratorium Oświaty.

Pracę straciła sprzątaczkę, a opiekunki wspomagające przeniesiono do innych oddziałów. Nauczycielka stanęła przed komisją dyscyplinarną Kuratorium Oświaty, która uniewinniła kobietę od zarzutów. Kobieta wciąż pracuje w placówce jako opiekun grupy rewalidacyjno - wychowawczej.

To jednak nie był koniec. Sprawę zajęła się również Prokuratura Rejonowa w Trzebnicy. Efektem prowadzonego dochodzenia jest akt oskarżenia skierowany przeciwko czterem pracownikom.

Akt oskarżenia

- W dniu 25 września tego roku do Sądu Rejonowego w Trzebnicy skierowany został akt oskarżenia wobec czterech pracownic Powiatowego Zespołu Specjalnych Placówek Szkolno - Wychowawczych oskarżonych o to że w lutym 2021 r. znieważały słowami powszechnie uznanymi za obelżywe i poniżające uczniów z orzeczoną niepełnosprawnością, a także stosowały wobec nich przemoc słowną, w tym groźby, w celu zmuszenia ich do określonego zachowania. Pokrzywdzonych jest 5 wychowanków - poinformowała nas Anna Placzek - Grzelak, Rzecznik Prasowy Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu.

Oświadczenie dyrektora PZSPS-W

Dyrektor Lila Zajączkowska przysłała do naszej gazety oświadczenie dotyczące sprawy:

"(...) Od momentu wpłynięcia skargi w dniu 22.02.2021 roku podejmowałam i cały czas podejmuję szereg działań prawnych i organizacyjnych, zmierzających do pełnego i jednoznacznego wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, mając na uwadze również płynność pracy placówki i bezpieczeństwo wychowanków podczas ich pobytu na terenie szkoły.

Działania od początku były i nadal są koordynowane z organem prowadzącym, to jest Starostwem Powiatowym w Trzebnicy.

W dniu 12 października 2022 roku po otrzymaniu wiadomości, iż Prokuratura zakończyła czynności, wystosowałam pismo do Prokuratury Rejonowej w Trzebnicy z prośbą o udzielenie informacji o podjętych decyzjach w przedmiotowej sprawie.

Dopiero po otrzymaniu oficjalnego pisma z Prokuratury Rejonowej będę mogła ustosunkować się do jego treści i po analizie podjąć stosowne decyzje."

Rozprawa sądowa będzie miała miejsce prawdopodobnie na początku przyszłego roku.

MS

DIETA I RUCH W WALCE Z RAKIEM

Nadwaga i otyłość osłabiają odporność i sprzyjają występowaniu nowotworów. Bez względu na wiek czy sprawność fizyczną można i warto ograniczyć ryzyko choroby, stosując lekkostrawną dietę i regularnie ruszając się albo ćwicząc przynajmniej pół godziny dziennie. Porady dotyczące diety i zdrowego trybu życia są dostępne w internetowych poradniach dietetycznych NFZ i PZH.

Na świecie prawie połowa śmierci z powodu raka (rocznie ponad 4,5 miliona osób w 200 krajach) jest wywołana czynnikami ryzyka w pełni zależnymi od ludzi, jak m.in. używanie tytoniu, alkoholu i niezdrowa dieta, powodująca nadwagę i otyłość. Nadmierna masa ciała w największym stopniu zwiększa ryzyko zachorowania na raka. Nowotwory związane z otyłością dwukrotnie częściej zbierają śmiertelne żniwo wśród otyłych kobiet niż wśród mężczyzn, a ponad 90 proc. przypadków dotyczy osób z nadwagą, które ukończyły 50 rok życia. Dla otyłych panów najgroźniejszy jest rak jelita grubego, a dla pań – rak piersi (zwłaszcza wśród kobiet po menopauzie).

Pani Alina z Dzierżoniowa (61 l.) niedawno zakończyła kurację przeciwrakową i powoli wraca do zdrowia. Dzisiaj wyrzuca sobie, że w ostatnich latach zaniedbała mammografię i że trafiła do onkologa z paromiesięcznym opóźnieniem. Tuż przed pandemią zajęła się dwuletnią wnuczką, bo córka wróciła do pracy po urlopie wychowawczym. Obowiązki przy dziecku, gotowanie dla małej i dla całej rodziny, i niewiele ruchu spowodowały, że babcia przytyła, a nawet uzależniła się od słodczy i ciast.

Na wiosnę 2021 r. córka zauważyła, że pani Alina szybko się męczy i że czasem skarży się na ból klatki piersiowej. Miała akurat urlop, więc zajęła się dzieckiem, a matkę wysłała do lekarza. Okazało się, że konieczne będą dodatkowe badania i wizyta u specjalisty. Diagnoza o raku piersi wywołała panikę w rodzinie, ale lekarka prowadząca miała nadzieję, że na tym etapie naświetlania i chemioterapii przyniosą efekt. Po rocznej, dość uciążliwej kuracji udało się pokonać chorobę. Alina zapamiętała wskazówki lekarza onkologa, aby nie tylko systematycznie się badać, ale też dbać o właściwą dietę i więcej się ruszać, bo otyłość osłabia organizm, zmniejsza odporność i sprzyja rozwojowi komórek rakowych.

Troska o właściwą dietę i utrzymanie prawidłowej wagi ciała powinna towarzyszyć wszystkim od dzieciństwa. Zajadanie stresu, nawet jeśli chwilowo poprawia nastrój, ostatecznie skutkuje nadwagą i wystąpieniem poważnych schorzeń. Problemy z nadwagą dotyczą w większym stopniu ludzi starszych. Za dodatkowe kilogramy odpowiadają głównie nieregularne, zbyt obfite posiłki, nadmiar wysoko przetworzonych produktów, czerwone mięso i tłuste wędliny (jak kiełbasa i boczek), sól i cukier, słodkie napoje gazowane, niedostateczna ilość owoców i warzyw, mało snu, stresy życia codziennego, a również brak codziennej aktywności fizycznej. Ryzyko raka wzrasta, gdy nadwaga się zwiększa i utrzymuje się przez dłuższy czas. A przecież dla zachowania formy fizycznej i komfortu psychicznego wystarczy codzienny spacer (30-45 minut) albo 15 minut żywszego ruchu – bez względu na porę roku czy pogodę za oknem.

Eksperti zalecają, aby spożywać przynajmniej pięć porcji (400-600 g) niskokalorycznych warzyw i owoców dziennie. Najcenniejsze dla zdrowia są: sałata, ogórek, pomidory, kapusta, brokuły, kalafior, jarmuż, kalarepa, kapusta kiszona, boćwina, papryka, rzepa, szparagi, szpinak, cykorja, seler naciowy, cebula, czosnek, pietruszka, rzodkiewka, por. W diecie przeciwnowotworowej ważne jest codzienne spożywanie różnokolorowych (zielonych, czerwonych, fioletowych, białych, żółtych i pomarańczowych) warzyw i owoców, z czego połowa w postaci surowej.

W większości posiłków powinny znajdować się jak najmniej przetworzone produkty zbożowe (pełnoziarniste pieczywo, grube kasze, niełuskany ryż, otręby, naturalne płatki zbożowe, makarony z mąki razowej) i rośliny strączkowe (groch, fasola, soja, soczewica, bób, ciecierzycy). Stanowią one podstawowe źródło energii dla organizmu, ale zaspokajają potrzeby organizmu na błonnik pokarmowy w diecie. Ich regularne spożywanie korzystnie wpływa na pracę jelit i skład mikroflory bakteryjnej.



Więcej informacji na temat diet i planów żywieniowych można znaleźć na ogólnodostępnej stronie internetowej Narodowego Fundusze Zdrowia www.diety.nfz.gov.pl/

O dietoprofilaktyce, która pomaga zmniejszyć ryzyko zachorowania na choroby dietozależne, jak cukrzyca, otyłość czy nowotwory, można się dowiedzieć na stronie Narodowego Centrum Edukacji Żywnościowej (prowadzonego przez Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego PZH – Państwowy Instytut Badawczy) www.ncez.pzh.gov.pl



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl

lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.



PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Zalewa ich woda i... krew

■ - Nikt nie chce za tę sprawę wziąć odpowiedzialności. Każda instytucja, z którą rozmawiamy, zrzuca problem na inną. Podczas jednej z akcji woda wciągnęła do przepustu łopatę strażaków jak odkurzacz. Strach pomyśleć, co by się stało, gdyby wpadło tam dziecko. Po każdym większych opadach siedzimy w oknach i sprawdzamy, czy woda wzbiera - powiedział nam Paweł Kurant.

Mieszkańcy Jar zmagają się z urzędami i wzbierającą po opadach wodą od pięciu lat. Problem z podtopieniami powstał, gdy Gmina Oborniki Śl. zakończyła inwestycję rozdzielnic ścieków od wody deszczowej. Od tego momentu wody po opadach, spływające z Obornik, zostały skierowane do rowów melioracyjnych,



przechodzących przez 10 posesji w Jarach. Wcześniej, gdy wody opadowe przechodziły przez oczyszczalnię, były z niej zrzucane sukcesywnie. Teraz, podczas burz i po obfitych opadach, zwykłym rowem płynie przez posesje mieszkańców rwąca rzeka.

**Straty na
kilkadziesiąt tys. zł**

Nagrody dla nauczycieli

■ - Dziękuję, że w tych trudnych czasach jeszcze jesteście - powiedział na wstępie Burmistrz Gminy Oborniki Śl. Arkadiusz Poprawa.

We wtorek 18 października w Urzędzie Stanu Cywilnego w Obornikach odbyło się spotkanie burmistrza Arkadiusza Poprawy z dyrektorami i nauczycielami szkół, przedszkoli i żłobka, prowadzonych przez Gminę Oborniki Śląskie. W czasie spo-

tkania burmistrz wręczył najlepszym nauczycielom i dyrektorom nagrody. W trakcie uroczystości nauczyciele, którzy w tym roku uzyskali stopień nauczyciela mianowanego, otrzymali akty nadania wyższego stopnia awansu zawodowego oraz złożyli uroczyste ślubowanie. Nagrody otrzymały

nauczycielki: Katarzyna Juchiewicz z Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Obornikach, Karolina Wierdak - Choroś z SP 2 w Obornikach, Angelika Rozpara z SP 3 w Obornikach, Magdalena Ptaszkowska z SP w Osolinie, Lidia Hauke z SP w Pęgowie, Monika Stawiska z SP w Urazie, Katarzyna



- Sąsiad miał staw i teren zielony przy domu. Rozlewającą się wodą spowodowała straty na kilkadziesiąt tys. zł. U mnie straty ostatnio wyniosły kilka tys. zł. Zaczynamy mieć trudność z ubezpieczeniem. Firmy ubezpieczeniowe w związku z podwyższonym ryzykiem podniosły stawki. Niektóre w ogóle nie chcą ubezpieczać - przedstawia sprawę Paweł Kurant. Regularnie podmywany jest przepust na drodze do szkoły leśnej znajdującej się w pobliżu Jar. Gdy woda wzbiera, wylewa się na drogę. Kierowanie do rowów melioracyjnych tak dużej ilości wody nie jest zgodne z przepisami. Rowy należą do skarbu państwa. Zarządza nimi Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. - Pisaliśmy do nich wielokrotnie. Jednak nie otrzymaliśmy konkretnej odpowiedzi. Tylko mętnie się tłumaczyli - mówi Paweł Kurant. Tą konkretną odpowiedzią jest wyznaczenie przez Wody Polskie innej drogi spływu wód opadowych z Obornik. Ciekawostką jest, że aktualne, wydane dla Gminy Oborniki Śl. pozwolenie wodno - prawne na odprowadzanie deszczówki nie uwzględnia tak dużej ilości wody przepływającej dotychczasową drogą. Wody Polskie spychają sobie wzajemnie tę sprawę pomiędzy ich placówką we Wrocławiu, placówką w Legnicy, a centralą w Warszawie. Woda po drodze przepływa przez las. - Przez pół roku wysyłaliśmy pisma do Wód

Polskich i zapraszaliśmy na wizję w terenie. Pozostało to bez odzewu - powiedział nam Nadleśniczy Marcin Majewski.

Nie ogarniają tematu

- Starostwo powiatowe w sprawie rowów melioracyjnych wydaje tylko zgody na przeprowadzenie przez nie mediów i budowę mostków. Wody Polskie powinny wydać decyzję, kto powinien czyścić rowy. Zgodnie z przepisami powinien to robić ktoś, kto ma korzyść, np. w postaci niezalewania posesji. Mieszkańcy Jar czyszczą je na swoich posesjach - stwierdził Maciej Zaleski, naczelnik wydziału nieruchomości w starostwie powiatowym. - Zanim powstało w 2018 r. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, czyszczeniem rowów zajmował się Dolnośląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych. Oni lepiej je czyścili, mieli więcej ludzi. Natomiast Wody Polskie nie ogarniają tego tematu - dodał. Powiedział nam też, że w czterech gminach naszego powiatu funkcjonują spółki wodne. Ze składek mieszkańców zajmują się należytym utrzymaniem rowów melioracyjnych. Atutem tego rozwiązania jest, że często otrzymują subwencje od marszałka, wojewody, starostwa powiatowego, gminy. W Gminie Oborniki Śl. takiej spółki nie ma.

nie ma na ten cel pieniędzy. Z jednej strony są mieszkańcy, których posesje są zalewane. Z drugiej potrzeby np. w postaci remontów dróg. Decyzje o tym, na jakie inwestycje w danym roku zostaną przeznaczone pieniądze, podejmuje burmistrz, a zatwierdzają je radni. Pozwolenie na budowę mające na celu przywrócenie zbiornikom stanu pełnej używalności gmina ma już od kilku lat. - W pierwszej kolejności realizujemy inwestycje, na które jest dofinansowanie. Na odnowienie tych zbiorników nie było dotąd dofinansowania. Jest natomiast na remonty dróg i je realizujemy - stwierdził Burmistrz Gminy Oborniki Śl. Arkadiusz Poprawa. - Kiedy będą pieniądze na odnowienie zbiorników, tego nie wiem - szczerze stwierdził. Zapytaliśmy naczelnika wydziału inwestycji i remontów w obornickim urzędzie, Andrzeja Małkiewicza, czy urząd podejmuje jakieś działania w celu uregulowania prawnego drogi przepływu wód opadowych. - Zleciłem wykonanie wyliczenia ilości wody przepływającej podczas opadów - odpowiedział. Jasne już teraz jest, że te ilości są znacznie wyższe niż mogą przyjmować rowy melioracyjne, którymi teraz spływa. Wydanie więc nowego pozwolenia wodno - prawnego uwzględniającego te ilości, będzie na pewno skutkować prawnym zakazem odprowadzania deszczówki dotychczasową drogą. Jednak wydaje się, że jedynym rozwiązaniem tego problemu jest odnowienie zbiorników wody przy ul. Grunwaldzkiej. Gromadzenie jej w nich spowoduje mniejszy przepływ podczas silnych opadów przez posesje mieszkańców w Jarach. Zapytaliśmy o tę sprawę Wody Polskie. Do dnia składania tego wydania gazety jeszcze nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

■ Tomek Nawrot

Co dalej?

Równoległe z rozdzielaniem ścieków i wody deszczowej w 2018 r. miały być odnowione zbiorniki wodne przy ul. Grunwaldzkiej w Obornikach. Ich obecny stan nie pozwala na gromadzenie w nich wody. Jednak wtedy nie było i nadal

Kronika strażacka

■ Najechały na oponę

W czwartek 13 października po godz. 10 na drodze 55 na wysokości Marcinowa na oponę i fragmenty pasów transportowych najechały 3 samochody: Lexus RX, Toyota Corolla, Peugeot 206. Jadącym nimi osobom nic się nie stało.

■ Zadymiony budynek

W piątek 14 października o godz. 17.20 straż pożarna została skierowana do zadymionego budynku mieszkalnego w Żmigrodzie. Mierniki wykazały obecność niebezpiecznego tlenu węgla w powietrzu. Powodem zadymienia była nieszczelność przewodu kominowego odprowadzającego spaliny z pieca kaflowego, znajdującego się w mieszkaniu piętro niżej. W trakcie interwencji jeden z lokatorów zgłosił strażakom dolegliwości spowodowane przebywaniem w zadymionym pomieszczeniu. Osobie tej udzielono pomocy oraz wezwana została karetka pogotowia.

■ Uderzył w drzewo

Tego samego dnia w Ludgierzowicach po godz. 17.30 samochód uderzył w drzewo. Leżał na prawym boku, a kierujący znajdował się na zewnątrz. Nie wymagał udzielenia pomocy.

■ Zawałił się mur

W Żmigrodzie o północy w sobotę 15 października zawałił się muru ogrodzeniowy przy ul. Sportowej. Droga była częściowo nieprzejezdna. Strażacy uprzątnęli rumowisko.

■ Zapaliła się przyczepa

Tego samego dnia w Wilczynie o godz. 6 rano zapaliła się przyczepa rolnicza na działce budowlanej.

■ Zderzyły się dwa samochody

W niedzielę 16 października w Szewcach po godz. 18 zderzyły się dwa samochody osobowe. Jeden z pasażerów wymagał udzielenia pomocy. Ruch na drodze odbywał się wahadłowo.

■ TN

■ TN

Gdzie jest węgiel "od burmistrza"?

- Szanowny Panie Burmistrzu. Właśnie przystąpił Pan do wykonania polecenia swojego ulubionego rządu Prawa i Sprawiedliwości. To raczej kolejny odcinek wiernopoddącnosci - nie zaś troski o ciepłe mieszkania - napisał jeden z mieszkańców po tym, jak burmistrz Trzebnicy ogłosił, że zamówił już węgiel dla mieszkańców.

Marek Długozima, burmistrz Trzebnicy od wielu miesięcy stara się przypodobać obecnemu rządowi. Wielokrotnie zapewniał o swoim poparciu dla Mateusza Morawieckiego, a w 2019 roku zatrudnił w urzędzie nawet siostrę premiera, o czym mało kto wiedział. Mówił też, że głosował na prezydenta Andrzeja Dudę i ogólnie, że z PiS-em mu po drodze. Na lokalne święta zaprasza posłów tylko Zjednoczonej Prawicy, a ci chętnie z takiej promocji korzystają. I pewnie dlatego tak ochoczo włączył się w akcję dystrybucji węgla, choć wiele samorządów twierdzi, że to nie jest zadanie gminy.

- W oczekiwaniu na ostateczne propozycje rozwiązań Rządu RP w zakresie udziału samorządów w procesie dystrybucji węgla dla mieszkańców, podjąłem już prace nad utworzeniem zaplecza logistycznego w celu sprawnej i szybkiej realizacji tego zadania - pisał na swoim FB Marek Długozima, burmistrz trzebnickiej gminy i dodawał: - Cieszę się również z zapowiedzi Premiera RP Mateusza Morawieckiego, który zapewniał, że cena węgla nie powinna przekroczyć 2 tys. złotych za tonę. Propozycja Rządu w zakresie dystrybucji węgla przy pomocy samorządów ma moje pełne poparcie.

Co więcej, w audycji wrocławskiej stacji radiowej powiedział, że zalogował się na portal spółki PGE i zamówił już 300 ton węgla. Dodał, że dystrybucją i logistyką będą się zajmować pracownicy oraz gmina - Trzebnica, która odpowiada za wywóz odpadów. Zapewniał, że dla osób po 70-tce, które mieszkają samotnie, węgiel zostanie dowieziony za darmo.

Zapowiedzi zapowiedziami, ale my postanowiliśmy sprawdzić jak to wygląda w praktyce i czy te zapewnienia są prawdziwe? Tym bardziej, że węgiel ma być zakupiony z publicznych pieniędzy,

a więc jego redystrybucja powinna mieć przejrzyste zasady, tak aby każdy mieszkaniec mógł z tej "okazji" skorzystać.

W przerwie trwającego w Miliczu procesu zapytaliśmy burmistrza Długozimę gdzie leży zakupiony węgiel i kto może go otrzymać? Pytaliśmy jakie są zasady, czy będą jakieś zapisy itp.? Jednak burmistrz odpowiedział, że nie będzie teraz rozmawiał.

Zadzwoniliśmy we wtorek do gminnej spółki Ergo. Sekretarka poinformowała, że właśnie trwa spotkanie w tej sprawie i prezes Marta Łopuch nie może udzielić odpowiedzi. Na drugi dzień poinformowano nas, że o sprawę węgla trzeba pytać w gminie. Tam też odsyłani są wszyscy zainteresowani.

Tymczasem sprawą redystrybucji węgla przez gminę zainteresował się radny, który zaraz po informacji burmistrza złożył interpelację. Krzysztof Śmierka pytał między innymi, jakie prace w związku z zapowiedzianym zapleczem logistycznym zostały już wykonane oraz czy gmina dostała od organów państwowych pisemne wytyczne dotyczące dystrybucji węgla? Dopytywał czy burmistrz w budżecie zabezpieczył na ten cel dodatkowe środki? Gdzie będzie składowany węgiel i czy burmistrz uzyskał wszystkie niezbędne zgody i pozwolenia na zorganizowanie składowiska? Na koniec zapytał, czy zna cenę po jakiej węgiel będzie sprzedawany mieszkańcom?

To podstawowe pytania, które zadaje sobie wielu mieszkańców. Burmistrz nigdzie nie przedstawił jak dotąd ani zasad dystrybucji, ani konkretnych cen. Co ważne, nigdzie nie zauważyliśmy też zakupionego węgla.

Zadzwoniliśmy do Urzędu Miejskiego w Trzebnicy, ale każda próba połączenia z osobą odpowiedzialną za dystrybucję węgla okazała się fiaskiem. Po prostu nikt nie podnosił słuchawki.

Towarzyszu pomożecie?

Jeden z mieszkańców Trzebnicy, Marcin Raczynski, który sam kiedyś był burmistrzem, tak skomentował zapewnienia burmistrza:

"Szanowny Panie Burmistrzu. Właśnie przystąpił Pan do wykonania polecenia swojego ulubionego rządu Prawa i Sprawiedliwości. To raczej kolejny odcinek wiernopoddącnosci - nie zaś troski o ciepłe mieszkania. Odpowiada Pan zatem za zapewnienie mieszkańcom Gmi-



Czy gmina zakupi węgiel, a jeśli tak, to po jakiej cenie będzie go sprzedawać? I jakiej będzie jakości? Pytań jest wiele, ale odpowiedzi brak.

ny Trzebnica taniego węgla. Tak jak deklaruje rząd - poniżej 2 tys. złotych za tonę. I tego się trzymajmy.

Jednocześnie chciałbym zauważyć, że poprzez zaangażowanie się w ten rozpaczliwy pomysł potwierdził Pan, że rząd PiS sam w sobie jest dość nieudolny. Przykłada Pan też rękę do napiętowania przez PiS każdego samorządowca, który z różnych przyczyn

nie przystąpi do tego "programu".

Ale słowo się rzekło. Jeśli odaje Pan hołd obecnemu rządowi, to teraz jest właśnie czas na zabranie się do roboty i pokazanie ministrowi Sasinowi (temu co 70 milionów w błoto wyrzucił), że w Gminie Trzebnica węgla nie zabraknie. Liczą się czyny - nie słowa. Długa zima pokaże czy żadnemu z mieszkańców Gminy Trzebnica nie za-

braknie węgla. Najpierw ogłosił nas Pan enklawą patriotyzmu. Teraz czas na enklawę węglową.

Jak to mówił towarzysz Gierek? "Jeśli nam pomożecie, to sądzę, że ten cel uda nam się wspólnie osiągnąć. To jak, pomożecie?" I Pan pomaga. Powodzenia!"

Mamy nadzieję, że burmistrz jednak dotrzyma słowa i zakupi tyle taniego węgla, aby wystarczyć dla wszystkich mieszkańców, którzy opalają domy w ten sposób. Wierzymy też, że będzie to dobrej jakości węgiel kamienny, a nie szkodliwy brunatny czy miał węglowy wątpliwej jakości. Jak policzyliśmy, owe 300 ton, o których wspomnieli burmistrz, zakładając że na ogrzanie domu potrzeba około 3 ton, wystarczy dla... 100 mieszkańców w gminie, która liczy około 24.000 ludzi. Warto też wspomnieć, że paląc węglem o uzdrowisku możemy raczej zapomnieć.

■ Daniel Długosz

PATRONAT HONOROWY  I Ogólnopolskie Stowarzyszenie Publicznych i Niepublicznych Złotków i Klubów Dziecięcych

II KONFERENCJA EDUKACYJNA

ZROZUMIEĆ DZIECKO

SYGNAŁY OSTRZEGAWCZE W ROZWOJU DZIECKA

POZNAJ PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI EKSPERTÓW
I ŚWIADOMIE WSPIERAJ ROZWÓJ DZIECKA

27 PAŹDZIERNIKA 2022 R. | 13:00

 ZESPÓŁ PLACÓWEK KULTURY w Żmigrodzie

KONFERENCJA KIEROWANA DO KAŻDEGO DOROSŁEGO,
KTÓRY CHCE ZROZUMIEĆ DZIECKO.

 *Zapraszamy!* 

ORGANIZATORZY

 POWIAT TRZEBNICKI

 Zespół Szkół Specjalnych w Żmigrodzie

 FUNDACJA RAZEM

 GMINA ŻMIGRÓD

GINNY ŻŁOBEK w Żmigrodzie PLACÓWKA WSPARCIA DZIENNEGO w Żmigrodzie 12

Co robi władza?

ROBERT LEWANDOWSKI BURMISTRZ ŻMIGRODU

dziś i jutro będzie uczestniczył w Kongresie Odnowy Wsi. W sobotę będzie w Bychowie na uroczystości wprowadzenia relikwii św. Jana Pawła II. W planach na poniedziałek ma radę techniczną oraz ustalenia dotyczące projektu budżetu na

2023 r. We wtorek będzie na kongresie wodnym we Wrocławiu, zajmie się również sprawami bieżącymi. W środę w godzinach 14:00 - 16:00 przyjmie interesantów, będzie uczestniczył również w posiedzeniu komisji rolnictwa.

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH LIGOCIANKI

Dla kobiet, które nie mają czasu

KGW Ligocianki powstało przed kilkoma miesiącami, a jest już doskonale znane w miejscowości i rozpoznawalne w gminie. Panie wystartowały ambitnie i starają się aktywizować wszystkich mieszkańców Ligoty Pięknej. Na swoim koncie mają już jeden duży sukces: zwycięstwo w Bitwie Regionów. O swoim kole, pracy na rzecz miejscowości i satysfakcji stąd płynącej rozmawiamy z Agatą Czudziak i Magdaleną Horbach.

KGW Ligocianki powstało niedawno. Od kiedy istniejecie?

- Nasze pierwsze spotkanie odbyło się 5 maja tego roku, a niedługo potem koło zostało zarejestrowane. Pomysł wziął się z tego, aby wspierać rozwój naszej wsi i zintegrować mieszkańców. Chcemy, żeby coś się działo dla dzieci i dla starszych, dla różnych grup wiekowych. Staramy się łączyć tradycję z nowoczesnością. Zależy nam bardzo na tym, aby kultywować tradycję, ale jednocześnie iść z duchem czasu. Pamiętamy o tym, że nowoczesność wynika z tradycji. Ograniczenie kontaktów dodatkowo spowodowanych pandemią uświadomiło ludziom potrzebę integracji, a spotkania kobiet mają swój specyficzny klimat i bardzo integrują miejscowość. Działalność koła również promuje miejscowość i daje możliwości rozwoju członkiniom.

Ile jest "Ligocianek"?

- W tej chwili jest 11 zarejestrowanych członkiń, jednak przybywa nas z każdym miesiącem. W grudniu będziemy aktualizować listę i dopisywać panie, które chcą należeć do koła. Będzie ich około 20. W kole są osoby w przedziale wiekowym od około 30 do 60+. Wiele Pań zabiera ze sobą dzieci, które integrują się przez zabawę, a co ważne dużo się uczą. Któregoś dnia mój sześciolatek znalazł w Internecie wieniec dożynkowy. Zwrócił uwagę na to jak robiliśmy ten wieniec i przyszedł zapytać, czy nasz też bierze udział w konkursie. Dla nas to duża satysfakcja. Zakładając koło nie



Wieniec dożynkowy. Portret patronki dzieci wykleiły płatkami kwiatów



Udział w dożynkach gminnych był dużym przeżyciem

myślałyśmy o tym, że dzieci same będą się włączać w nasze działania. Teraz przy każdym spotkaniu, które organizujemy, zawsze myślimy o zadaniach, które mogą wykonać dzieci. One czują się docenione, że mogą pomagać i uczyć się pracy na rzecz swojej miejscowości.

Róża jest Waszym symbolem. Jak powstało logo?

- Całe koło dyskutowało nad naszym logo. Dziewczyny są bardzo kreatywne. Ostateczna wersja powstała wewnątrz koła z pomysłów wszystkich uczestniczek i dzięki umiejętnościom graficznym naszej zdolnej koleżanki.

Pamiętacie swoje pierwsze spotkanie?

- Oczywiście. Pierwszym naszym spotkaniem w wąskim 11-osobowym gronie było gotowanie. Akurat trwał sezon na szparagi, więc spotkanie dotyczyło właśnie tego warzywa. Panie, które szparagi przygotowywały wcześniej, prezentowały nam swoje przepyszne przepisy. Dziewczyny, które nie miały z tym warzywem do czynienia, zaryzykowały i spróbowały całkiem nowego, nie sprawdzonego przepisu z internetu. Okazało się, że wyszło bardzo smaczne danie. Zresztą wszystkie potrawy były przepyszne.

Kto jest pomysłodawcą realizowanych tematów?

- Na spotkaniach nie chcemy nikogo ograniczać. Zależy nam, aby każdy czuł się ważny i potrzebny, bo najważniejsza jest dla nas atmosfera. Każdy pomysł jest przedyskutowany

rosnące jeżyny, więc postanowiliśmy wybrać się z dziećmi na ich zbieranie. Rano obdzwoniła wszystkich i po południu już poszłyśmy zbierać. Z tych jeżyn zrobiliśmy soki. Wybrałyśmy się też na lawendę, z której powstały woreczki zapachowe. I tu były zaangażowane właśnie dzieci. Były tak rozentuzjasmowane, że nie chciały słyszeć o zakończeniu pracy. Z lawendy powstały też pałki lawendowe, masło, olejek oraz sól. Od jednej z Pań, która o nas słyszała i wiedziała, że robimy fajne rzeczy, dostałyśmy pomidory. Zbierałyśmy też dziko rosną-



"Ligocianki" są coraz bardziej widoczne



Zdobywczynie I miejsca w Bitwie Regionów



Bitwa Regionów

ce mirabelki i robiliśmy z nich konfitury, a z papierówek dżemy. Mamy całą gamę produktów do sprzedaży, własnoręcznie zrobionych i ekologicznych. Sprzedajemy je na festynach razem z naszym pysznym domowym ciastem.

Mieszkańcy gminy pamiętają też wasz wieniec dożynkowy.

- Spontanicznie postanowiliśmy, że wieniec zrobimy. W jego stworzenie zaangażowało się sporo osób, Panie z naszego koła, dzieci. Dzieci chyba najbardziej. Wszystko robiliśmy same, włącznie ze zbieraniem zboża. Jedną z dziewcząt plotła ze zboża warkocze i wplatała w nie kwiaty. Okazało się, że efekt jest wspaniały. Dziewczyna ma talent, którego nawet u siebie nie podejrzewała. W wykonaniu instalacji pomógł nam Pan, bo konstrukcję trzeba było zespawać. Wieniec był ogromny i bardzo piękny. Na dożynkach w Wiszni Małej słyszymy w korowodzie z mieszkańcami, reprezentacja szła ubrana w koszulki z naszym logo ligocianek. Było około 15 dzieci. Każdy dostał bukiet zrobiony ze zbóż, owoców i ziół. Dzieci były bardzo dumne. My też.

Spektakularnym sukcesem było zwycięstwo w Bitwie Regionów. Działacie razem tak krótko, jak Wam się to udało?

- Kiedy podpisałyśmy statut koła i trwał proces rejestracji w ARiMR nasza przewodnicząca Agata znalazła informację o konkursie kulinarnym Bitwa Regionów. Zapytała, czy się zgłaszamy. Już na najbliższym spotkaniu wymyślałyśmy, co na tym konkursie zaprezentować. Wymyśliłyśmy własne kluseczki z płatkami dzikiej róży, w kształcie róży, która jest naszym symbolem. Są to kluseczki do potraw obiadowych. Mają swoją nazwę nawiązującą do nazwy naszej miejscowości - ligotki piękne. Wymyśliłyśmy całą potrawę od począt-

→ ku, ligotki piękne z dziczyzną w sosie winnym. Przyłączyliśmy się do I etapu powiatowego, który odbył się 17 września. Uczestniczyło tam 14 drużyn z dwóch powiatów. Rywalizacja była zacięta, ale udało nam się wywalczyć pierwsze miejsce. Było to dla nas ogromne zaskoczenie. Nie spodziewaliśmy się, że biorąc udział po raz pierwszy w takim konkursie, wygramy go. Ligotki piękne zrobiły wrażenie. Zakwalifikowałyśmy się do etapu wojewódzkiego i teraz się do niego przygotowujemy. Konkurs polega na tym, że w kolejnych etapach walczy jedna potrawa. Do etapu wojewódzkiego kwalifikują się pierwsze miejsca z etapów powiatowych. Nasza potrawa jest naprawdę dopracowana. Pracowałyśmy nad nią bardzo ambitnie i jesteśmy dumne, że to jest nasze wspólne dzieło. Włożyłyśmy w nią dużo pomysłów, przygotowań, serca.

Realizujecie również projekt. Czego dotyczy?

- Wygrałyśmy konkurs na projekt w LGD Wzgórz Trzebnickich. Złożyłyśmy wniosek, otrzymałyśmy najwyższą ilość punktów i 3 tys. zł. Ta kwota była przeznaczona na sadzenie zieleni. Projekt wymyślony przez nas polega na sadzeniu roślin w naszej miejscowości, zależy nam szczególnie na obsadzeniu nowego miejsca spotkań. Jest tam altana, ale brakuje roślinności. To fajny moment, aby zagospodarować ten teren. Stawiamy tu na współpracę z sołectwem. Wspólnie zrobimy przecież więcej. Bardzo fajnie ta współpraca owocuje.

Rośliny sadzili z Wami również mieszkańcy Ligoty Pięknej. To chyba również ma spore znaczenie?

- To prawda. Sadzenie roślin miało również drugi aspekt. Bo nie tylko upiększamy naszą miejscowość roślinami, które pozostaną tam na wiele lat, ale w to przedsięwzięcie zaangażowali się również mieszkańcy. Udało się nam ich aktywizować i integrować na bazie wspólnej pracy na rzecz Ligoty Pięknej. Przy tym projekcie miałyśmy ogromne wsparcie od naszych mężów, dzieci, młodzieży i wielu mieszkańców wsi, a nawet mąż jednej z ligocianek robił nam filmiki dronem. Do naszego koła weszła więc nowoczesna technika. Dopiero na tych zdjęciach widać było, jak duża powierzchnia była przez nas przygotowana. Przygotowując wniosek na ten projekt zaznaczyłyśmy, że efekt wspólnej wykonanej pracy jest później bardziej szanowany przez wszystkich uczestniczących. Bardzo nas ucieszyło, że była z nami



FOT. KGW LIGOCIAŃKI

młodzież, bo to właśnie młodzi ludzie spędzają w tym miejscu najwięcej czasu. Mamy satysfakcję, że przyszli i uczestniczyli, i nadzieję na przyszłość, że będą o to miejsce dbali, ponieważ sami je tworzyli. Tydzień wcześniej część tej młodzieży uczestniczyła w malowaniu wiaty, która powstała przy tym miejscu. Nam bardzo zależy na tym, żeby nasza młodzież miała się gdzie spotkać, żeby nie szukali zakamarków. Mamy już sygnały, że przyjeżdża do nas również młodzież z innych miejscowości. Zresztą w tym miejscu spotyka się również wielu dorosłych mieszkańców Ligoty Pięknej.

Ciągle coś robicie. Jak udaje się zrealizować tyle zadań?



Wspólne sadzenie roślin

- Realizacja zadań jest rozłożona na wiele osób, bo przecież jedna czy dwie nie dałyby rady zrobić wszystkiego. W kole jest to tak zorganizowane, że dzielimy się pracą, ale ten podział jest naturalny i wychodzący od Pań. Nikt niczego nie narzuca, same zgłaszają, co która może i chce zrobić. Dzielimy się pracą i to powoduje, że dzięki temu te zadania jesteśmy w stanie zrealizować. A pozostaje satysfakcja, że zrobiłyśmy to wspólnie i każdy dołożył coś od siebie. Przy ostatnim projekcie zaangażowałyśmy mieszkańców, bo był to jeden z celów,

ale wcześniej przy naszych spotkaniach spontanicznie angażowały się nasze rodziny, czy sąsiedzi, bo słyszeli ze przydałaby się nam pomoc, któryś mąż przyszedł zrobić zdjęcia, bo jest fotografem, któryś pomógł przy wieńcu, bo to ciężkie, a trzeba było go przenieść. W tym wszystkim wspiera nas Pan sołtys, pyta czy jakąś pracę mogą wykonać Panowie z rady sołectkiej, albo nasi mężowie. Z chęcią pomocy zgłaszają się sami, a my oczywiście zadań mamy mnóstwo, więc dla każdego się coś znajdzie.

Skąd czerpiecie tematy?

- Tematy nasuwają się same, nie trzeba szukać. Z tych, które realizujemy wynikają następne.

nych, które są chętnie realizowane. Każde ze spotkań jest inne, więc jest możliwość wykazania się i pokazania kreatywności.

Jesteście młodymi kobietami. Praca zawodowa, obowiązki domowe, wychowanie dzieci - jak udaje Wam się pogodzić to wszystko z pracą w kole?

- Wszystkie obowiązki da się pogodzić, chociaż nie jest to łatwe zadanie. Często zastanawiamy się, jak to zgrać, bo praca na etacie, rano trzeba dzieci przygotować, zawieźć do szkoły itd. Wszystkie te codzienne czynności, które trzeba pogodzić. Podchodzimy do tego zadaniowo: JEST HASŁO, JEST REALIZACJA. Mamy ustalone, że spotykamy się w każdy pierwszy wtorek miesiąca o 18 w świetlicy w Ligocie Pięknej. Pomiedzy ustalonym terminem wyskakuje nam wiele innych tematów do realizacji. I tu podkreślamy, że nasze koło jest właśnie dla kobiet, które nie mają czasu. U nas nie ma nic na siłę, każdy robi to, co może i chce zrobić. Zabieramy dzieci, aby po pierwsze patrzyły, a po drugie były razem z nami. Dzieci są przy nas, uczą się, to lepsza alternatywa niż siedzenie z tabletem czy oglądanie bajek. Jak się je zabiera w teren, to czy to są lawendy, czy herbatki pokrzywowe, gdzie dzieci również miały za zadanie



FOT. KGW LIGOCIAŃKI

Ligotki piękne z dziczyzną w sosie winnym - zwycięskie danie

mysły były wzięte pod uwagę, rozwijane, sprawdzane. Gotowałyśmy naszą potrawę przed konkursem, żeby sprawdzić jak smakuje, doprawić, ulepszyć. Żeby móc się fajnie spełniać w naszym kole, nie trzeba mieć jakiegoś specjalnego talentu. Wystarczy być sobą, bo każdy ma jakąś swoją mocną stronę, a u nas jest mnóstwo momentów, w których te cechy będą wykorzystane. Każdy znajdzie swoje miejsce. Zresztą przybywa coraz więcej Pań. Jesteśmy coraz bardziej rozpoznawalne. Witają się z nami obcy ludzie, gratulują nam, bo np. widzieli nas na festynach, dożynkach, czytali o nas w gazecie czy na Facebooku. Widzimy ich radość z naszej wygranej. Również nas to cieszy i zdecydowanie motywuje.

Jesteście popularne. Chętnych do współpracy z Wami nie brakuje. Jak udało się to osiągnąć?

- Wszystko co osiągamy jest możliwe dzięki naszej wspólnej pracy i atmosferze, która panuje na naszych spotkaniach. Wszystko robimy na zasadzie partnerstwa. Podczas robienia produktów z lawendy rozmawialiśmy o tym, że jakaś ławka jest zniszczona, że jest brudno, naśmiecone. Podeszłyśmy więc do młodych ludzi i zaproponowałyśmy, żeby razem z nami każdy podniósł dwa papierki. Oni chętnie na to przystali, na zasadzie partnerstwa - my i oni. Mamy w ogóle wrażenie, że to jest taka zasada śnieżnej kuli: my coś zaczęłyśmy,

a to się rozwija, obrasta nowymi dobrymi pomysłami. chęciami i zachowaniami. Mamy też kolejne pomysły co robić dalej, także nudzić się na pewno nie będziemy. W listopadzie mamy spotkanie na którym, w związku z 11 listopada, wprowadzimy trochę patriotyzmu. Chcemy zaktywizować dzieci, powstaną może prace plastyczne, powiązane z tworzeniem flag, kotylionów. Zbliżają się święta, więc od młodszych słyszymy też że jest dużo chętnych na robienie pierników. Pomysły same się pojawiają. Inspirację czerpiemy zewsząd.

„Ligocianki” bardzo dbają o dobrą atmosferę spotkań. Czy można powiedzieć, że jest to klucz do udanego działania koła?

- Zawsze podkreślamy, że mocno stawiamy na atmosferę, jaka panuje w naszym kole. Wszystkie nasze spotkania i działania przebiegają w sympatycznej atmosferze otwartości i wzajemnego wsparcia, co bardzo cenimy. Każda z nas chce uczestniczyć w kolejnych działaniach, bo wie, że poza włożoną pracą, będzie to bardzo przyjemne i satysfakcjonujące. Cieszymy się, że taką przyjemną atmosferę udaje nam się zachować i zarażać nią kolejne osoby. Same jesteśmy zaskoczone, jak bardzo nam się udało. Wyobrażenia o naszych spotkaniach miałyśmy inne i nie spodziewałyśmy się, jakie dodatkowe efekty przyniesie to nasze działanie. Mamy z czego być dumne.

Dziękujemy za rozmowę

■ Rozmawiała MS

Mięso, mleko, kawa - czy są zdrowe?

Marcin Skrzyniarz, mieszkaniec Obornik Śl., od dziecka interesuje się ziołami, ich zaletami prozdrowotnymi oraz zastosowaniem w kuchni. Ukończył kurs fitoterapii w Instytucie Zielaństwa Polskiego i Terapii Naturalnych w Warszawie. Tam też nabył wiedzę odnośnie zdrowego odżywiania i dietoterapii. Zapytaliśmy go, jakie produkty spożywać, jakich unikać i jak je przyrządzać, aby odżywiać się zdrowo.

NOWa: Czy jesz mięso?

Bardzo rzadko, raczej okazjonalnie na wyjazdach lub jeśli już, to staram się, aby było jak najlepszej jakości.

Nie lubisz mięsa?

Doceniam jego wartość kulinarną, zwłaszcza w ramach poznania kuchni różnych kultur. Jednak uważam, że przy tak niskiej jego jakości, jaka jest dziś poskromić na nie nasze apetyty. W krajach rozwiniętych jest problem „przebiegłości” w diecie. Mięso jest najtrudniejszym do strawienia pokarmem. Owoce dla przykładu są trawione do godziny. Mięso trawi się nawet do 10 godzin. Potrzeba na to dużo energii, co mocno angażuje i osłabia organizm. Wymaga użycia przez układ trawienny największej ilości enzymów, a często przecież mamy też problem z nieodpowiednią ilością kwasu solnego w żołądku. Nie słuchamy swojego organizmu i naszych reakcji na dany posiłek, gdzie organizm wysyła sygnały, że mięsne posiłki są dla niego dużym obciążeniem. Do tego jego metabolity przyczyniają się do zwiększenia stanów zapalnych. Powszechnie do konserwowania mięsa producenci używają azotanu sodu, który pod wpływem wysokiej temperatury staje się rakotwórczy. Najtrudniej trawione i najbardziej rakotwórcze dla jelit jest czerwone mięso i jego obróbka cieplna. Człowiek powinien dostarczyć w diecie 8 egzogennych aminokwasów, których sam nie może wyprodukować. Nawet postrzegane za najlepsze mięso, jak np. jagnięcina, zawiera jedynie 4 aminokwasy. Wszystkie je zawierają natomiast jajka.

Często można spotkać się z twierdzeniem, że jedzenie jajek powoduje zwiększenie ilości złego cholesterolu w organizmie.

Jaja mają zdecydowaną przewagę dobrego cholesterolu. Zawierają też nienasycone kwasy tłuszczowe omega 3, które mogą wręcz obniżyć poziom trójglicerydów. Jajko to w ogóle superfood! Przecież tam musi być cały zestaw związków potrzebnych do wytworzenia się nowego życia. Natomiast znów duże znaczenie ma sposób przyrządzenia. Najzdrowszym sposobem obróbki termicznej, i to każdego



produktu spożywczego, jest gotowanie. Temperatura wewnątrz jaj podczas gotowania nie przekracza 92 stopni, a tak się składa, że właśnie do tej temperatury obecna w nich lizyna pozostaje nadal dostępna, mogąc niwelować wpływ złego cholesterolu. Niestety jajka na patelni są przyrządzane już w dużo wyższej temperaturze i zniszczeniu ulega to, co w jajku najlepsze. Powracając do tematu mięsa, kiedyś ludzie jedli je od święta. Pozostawało to zdrowe dla człowieka jak i środowiska, bo przecież około 80% światowych upraw służy produkcji pasz. To, że teraz choroby cywilizacyjne stały się powszechne, to m.in. skutek jego nadmiernego spożycia. Zupełnie zmienił się sposób hodowli zwierząt. Karmione są paszą, która nie jest ich naturalnym pożywieniem. Wpływa to na obniżenie wartości odżywczej mięsa. Są w nim pozostałości antybiotyków i hormony wzrostu aplikowane zwierzętom, aby jak najszybciej przybierały na wadze.

A mleko pijesz?

Nie piję mleka, bo źle się po nim czuję. Była taka kampania: „Pij mleko, będziesz wielki.” Owszem, mleko krowie ma odżywić cielaka, zapewnić mu wzrost kości, organizmowi 20 razy cięższego od człowieka. Człowiek jest jedynym ssakiem na Ziemi podbierającym mleko innemu ssakowi. Niestety mleko krowie zawiera kazeinę, która przez większość ludzi nie jest dobrze trawiona. Do tego uzależnia poprzez wytwarzanie kazomorfiny w wyniku jej rozkładu. Wywołuje to stan euforii i zrelaksowania, co pierwotnie ma służyć temu, żeby cielak sięgał po mleko matki. Kazeina w mleku ludzkim jest również obecna, jednak ma około 20 razy mniejszą wielkość czą-

steczki i nie stanowi dla organizmu balastu. Jeśli o tym mowa, uważa się, że to właśnie trudno przyswajalny w organizmie wapń z mleka krowiego przyczynia się przy zwiększonym stanie zapalnym do tworzenia blaszek miażdżycowych, a dopiero do nich przyłącza się o złej sławie cholesterol. Prowadzi to wraz z wiekiem do zwężenia światła tętnic i zły. Jakby tego było mało, spożywanie kazeiny może zwiększać uruchamianie się komórek kosciogubnych. To może się przyczyniać do rzeszotowania kości. W mleku zawarte są też przeciwiecznie hormony bydła, które mogą wpływać również na naszą gospodarkę hormonalną. Zaznaczę jednak, że czym innym jest mleko dostępne w marketach, a czym innym mleko prosto od krowy. Nie jest ono pozbawione aż tak tych dobrych bakterii, które pomagają czynić mleko lepiej przyswajalnym, a ponadto nie ma w takim mleku pozostałości silnych detergentów służących do czyszczenia maszyn dojących.

Jakie produkty są lepszym źródłem wapnia?

Jeśli już o mlecznych mowa, to chociażby serwatka, sery twarogowe, ale przede wszystkim orzechy, kasze, zboża, pestki, warzywa zielone i ich liście, zwłaszcza kapustne i groch.

Z tego, co powiedziałeś wnioskuję, że nie należy pić mleka?

Myszę, że jeśli ktoś lubi, to może sobie pozwolić sporadycznie, ale najlepiej jednak mleko kozie lub owcze. Najbardziej wartościowe jest to drugie. Ciekawostką jest, że owce nie chorują na nowotwory.

To może chleb jesz?

Jem, ale tylko własnoręcznie pieczony, z mąki z pełnego przemiału i na naturalnym zakwasie. To bardzo ważne, aby ziarno czy mąka było poddane działaniu zakwasu, wody i czasu. Jeden duży bochenek jest sycący i starcza nawet na tydzień, nie tracąc przy tym na świeżość.

Również z pszenicy? Chodzi mi o gluten.

Pszenica we współczesnych czasach była wielokrotnie modyfikowana i krzyżowana. W skupie dla rolników najwyższą wartość ma taka, która zawiera najwięcej glutenu. Dlatego obecnie jest w niej znacznie więcej związków glutenu niż kiedyś. Z tego powodu do wypieku chleba używam chętniej samopszy, płaskurki i orkiszu, ale też innych zbóż, jak stara odmiana żyta - krzyca, czy też mąki z amarantusa lub nawet żółodzi czy perzu, jako dodatek.

Dlaczego gluten jest zły?

Niszczy kosmki w jelitach. To doprowadza do ich nieszczelności, przez co do krwiobiegu trafiają substancje, które tam nie powinny się pojawić. Między innymi jest to przyczyna powstawania chorób autoimmunologicznych. Gorszy stan kosmków to mniejsza wchłaniania w jelitach substancji odżywczych. To z kolei wpływa na ochotę jedzenia większej ilości pożywienia. Poza tym, dlaczego tak lubimy sięgać po ciasteczka i białe bułki? Bo niestety pochodnymi glutenu w procesie trawienia są gliadomorfiny - inny rodzaj łagodnego narkotyku, który powoduje chęć sięgania po więcej. Przy okazji wchłaniania warto powiedzieć, że duże znaczenie w tym zakresie ma długie przeżuwanie. Mówi się, aby każdy kęs przeżuć 30 razy. Dzięki temu już w jamie ustnej skuteczniej odbywa się wstępne trawienie, a pokarm jest właściwie rozdrobniony.

To przejdźmy do ziemniaków. Warto je jeść?

Przyznam, że kocham ziemniaki. Uprawiam nawet fioletowe i różowe odmia-

ny. W jego ojczyźnie, w Peru, uprawia się po kilkadziesiąt odmian w jednej wiosce. Ziemniaki mają wysoki indeks glikemiczny. Dlatego nie powinno się ich dużo jeść. Ważne jest łączenie pokarmów. Nadal często Polacy jedzą schabowe z ziemniakami. Tymczasem nie należy łączyć w jednym posiłku węglowodanów z białkami. Powoduje to, że nie strawiony pokarm fermentuje w jelitach. Takie środowisko sprzyja wzrostowi ilości procesów gnilnych, a to obniża sprawność funkcjonowania jelit. Zjawisko to wzmacnia brak w diecie współczesnego człowieka wystarczającej ilości błonnika, który znajdziemy w diecie roślinnej. Powoduje on lepsze usuwanie złe strawionych treści pokarmowych oraz jest pożywieniem dla dobrych bakterii. Jelita są najważniejsze dla naszej psychiki i kondycji fizycznej. Nerwem błędnym więcej informacji płynie z jelit do mózgu niż odwrotnie. Szkodliwe schematy myślowe i złe przyzwyczajenia robią największe zło.

Myszę, że powinniśmy jeść pożywienie żywe lub takie, które nosi życie. Mówi o tym nawet Biblia. Żywe to warzywa, owoce, czyli takie, które np. po odebraniu natki i włożeniu z powrotem do ziemi będzie dalej rosła. To, które nosi życie, to owoce, ziarna, pestki, jajka.

Jakie oleje polecasz?

Tłoczone na zimno i znów jak najczęściej na surowo. Jednak te nie nadają się już do długiego smażenia. Polecam zwłaszcza takie, które zawierają dużą ilość potrzebnego nam kwasu omega 3. Człowiek jego nie wytwarza i musi być dostarczany z zewnątrz. Polecam oleje lniany, konopny, z ogórecznika, oliwę. Również rzepakowy, ale nie rafinowany. Nie polecam tranu, ponieważ ryby obecnie zanieczyszczone są metalami ciężkimi oraz mikroplastikami.

A jak z kawą?

Lubię rytuał picia kawy, ale staram się ją ograniczać. Stymuluje nadnercza do wydzielania kortyzolu, którego nadmiar sprzyja nadciśnieniu, napięciu i powstawaniu stanów zapalnych. Podczas palenia ziaren powsta-



Marcin Skrzyniarz

je rakotwórczy akrylamid. Zalecam, aby nie pić więcej niż jednej, maksymalnie dwie małe kawy dziennie i nie później niż 5 godzin przed snem. Kawa wpływa źle na sen, a substancje w niej zawarte trawia się około 5 godzin.

Gdy już pijesz kawę, słodzisz ją cukrem?

Nigdy. Przed wojną propagowane było hasło: „Cukier krzepi”. Do tej pory nie zostało wypełnione. Rafinowany cukier pozbawiony jest minerałów. To sama sacharoza. Organizm na jego przyswojenie potrzebuje zużyć minerały z własnych zapasów. Kiedyś gospodynie domowe gotowały buraki cukrowe. Powstała z niego melasa to był cały burak w skoncentrowanej postaci. Ponadto kiedyś ludzie pracowali dużo fizycznie. Aby mieli energię do pracy, potrzebowali dużo węglowodanów. Teraz potrzebują ich mniej, a pomimo tego ich spożycie nadal jest duże. Cukier przez producentów dodawany jest do bardzo wielu produktów, nawet czasami do chleba. Klienci wybierają produkty bardziej słodkie. Ponadto cukier uzależnia, więc częściej mamy ochotę na spożywanie produktów z jego dodatkiem. Zdrową alternatywą dla cukru są miód, stevia, erytrytol i ksylitol, ale przede wszystkim naturalna słodkość owoców i warzyw. Na szczęście nasze kubki smakowe są elastyczne i często jakiś dyskomfort jest krótkotrwały, a przed nami odkrywa się większa paleta smaków.

Co polecasz do picia?

Czystą wodę, świeżo wyciskane soki i oczywiście herbaty ziołowe. Na trawienie cięższego posiłku polecam miętę, mniszka lekarskiego, arcydzięgla, karczocha, koper włoski. Jeśli mamy problem z zaśnięciem możemy wspomóc się takimi ziołami, jak chmiel, mierzница czarna, melisa, lawenda, passiflora, kozłek lekarski. Jeśli chcemy się oczyszczać z toksyn, pijmy pokrzywę, liść brzozy, kwiat nawłoci, liść poziomki, czystek. Natura ma lekarstwo na wszystko. Dobierajmy zioła do naszych potrzeb i korzystajmy z bogactwa i różnorodności, które daje natura.

Tomek Nawrot

Święta Jadwiga, pielgrzymi i tradycja

Minęła połowa października i za nami są kolejne uroczystości ku czci św. Jadwigi. Kilka tysięcy pielgrzymów przybyło do Trzebnicy, bo dla wierzących jest to bardzo ważne święto, podczas którego mogą pomodlić się przy grobie świętej. Jest to również święto o charakterze społeczno-kulturalnym. Całe rodziny spotykają się, aby wspólnie wybrać się do kościoła, a potem odwiedzić kiermasz, na którym tradycyjnie kupuje się balony i watę cukrową.

Do Trzebnicy przybyły pielgrzymki z różnych stron Polski. Aby pomodlić się przy grobie patronki Dolnego Śląska i Archidiecezji Wrocławskiej pielgrzymi stali w długiej kolejce.

Msze św. na placu pielgrzymkowym i w bazylice odprawiali dostojnicy kościoła. Dla wierzących udział w mszy celebrowanej przez arcybiskupa Józefa Kupnego - metropolitę wrocławskiego to ogromne przeżycie. Pomimo trochę kapryśnej pogody tysiące wiernych przybyło do Trzebnicy, aby pochylić głowę przed grobem świętej i dostać odpustu.

Uroczystości jadvizańskie mają charakter religijny, nie można jednak zapominać o ich społeczno-kulturalnym



wymiarze. Tradycyjnie jest to okazja do rodzinnych spotkań, wspólnej modlitwy i świętowania. Trudno wyobrazić sobie

uroczystości bez towarzyszącego im jarmarku i wesołego miasteczka. Karuzeli trochę brakowało, ale kiermasz był, chociaż daleko mu do tych z lat chociażby sześćdziesiątych ubie-

ki zapach palonego cukru.

Wśród ogromnej ilości dobra lepszej i gorszej jakości udało nam się wypatrzeć piłęczki na gumce, nic a nic nie różniące się od tych, które moż-



głego stulecia, kiedy to królowały obwarzanki i wata cukrowa. Obwarzanków na szczęście nie brakuje i dzisiaj, i smakują prawie tak samo jak w czasach dzieciństwa. Wata cukrowa też jest. Tę białą na patyku wyparł kolorowy produkt w plastikowych wiaderkach, ale uważny poszukiwacz miał szansę znaleźć pomiędzy kramami handlarza z charakterystyczną maszynką. Prowadził do niej słod-

na było znaleźć 50 lat temu. Budziły rzewne wspomnienia z dzieciństwa. Szkoda tylko, że baloników na druciku już nie ma. Zostały zupełnie wyparte przez nowomodne foliowe balony wypełnione helem. Dla naszych dzieci, kiedy już dorosną, właśnie takie baloniki będą społeczno-kulturalnym symbolem uroczystości ku czci św. Jadwigi w Trzebnicy.

MS

~ Odeszli ~

TRZEBNICA

11 października zmarł
Śp. Teofil Mostek
żył 73 lata

16 października zmarła
Śp. Teresa Gubernat
żyła 92 lata

17 października zmarła
Śp. Stanisława Kasperska
żyła 84 lata

17 października zmarła
Śp. Janina Mędryk
żyła 91 lat

OBORNIKI ŚLĄSKIE

6 października zmarł
Śp. Mirosław Rokita
żył 70 lat

11 października zmarł
Śp. Stanisław Musiał
żył 91 lat

11 października zmarła
Śp. Anna Curyła
żyła 71 lat

12 października zmarł
Śp. Paweł Curyła
żył 46 lat

PRUSICE

14 października zmarł
Śp. Bronisław Kędziora
żył 74 lata



„Wakacyjna fotografia” - Zagłosuj na zdjęcie

Nasza zabawa „Wakacyjna fotografia” dobiega końca. Naszym Czytelnikom pozostał tylko wybór fotografii, która zasługuje na miano najbardziej interesującej. Można już głosować!

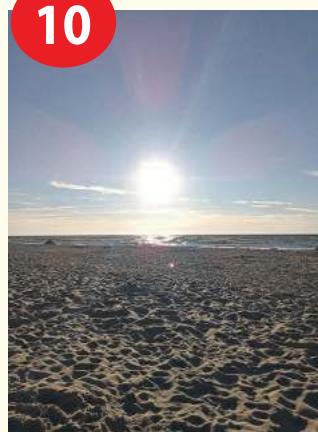
Dzisiaj publikujemy wszystkie nadesłane wakacyjne fotografie. Zachęcamy do wskazania tej, którą uważacie za najciekawszą. W tym celu należy wyciąć z naszej gazety kupon, wypełnić go i dostarczyć do redakcji.

Kupon można dostarczyć osobiście do redakcji gazety lub przesłać pocztą na adres: NOWA gazeta, ul. Armii Krajowej 2B, 55-100 Trzebnica

MS



Zdjęcie nr 5: Park rozrywki Pomierania, Dygowo k. Kołobrzegu - prawie jak w Egipcie



Zdjęcie nr 10: Pobierowo, Promienie słoneczne



Zdjęcie nr 16: Barcelona. Park Guell z widokiem na Barcelonę



Zdjęcie nr 18: Ustronie Morskie. Nawet mewa zaszczyliła nas swoją obecnością



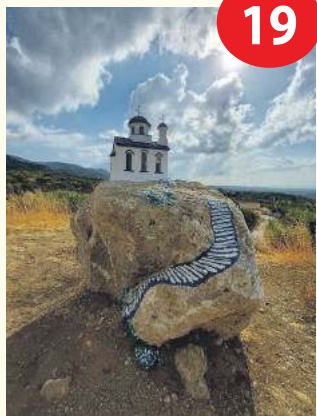
Zdjęcie nr 6: Mewa w Rusinowie



Zdjęcie nr 11: plaża w Trapani na Sycylii. Urokliwy zachód słońca w towarzystwie wiatraka



Zdjęcie nr 17: Ustronie Morskie. W idealnym momencie w kadr wpadła mewa podczas zachodu słońca



Zdjęcie nr 19: Wyspa Kos. Mały wielki symbol Grecji



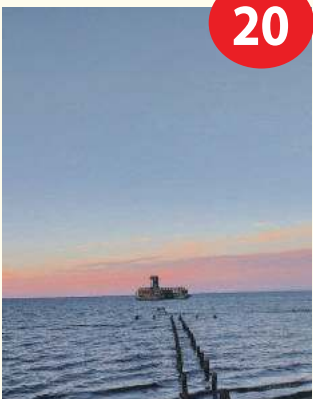
Zdjęcie nr 1: Meksyk. Dymiący wulkan Popocatepetl w Parku Narodowym Iztaccihuatl



Zdjęcie nr 7: Punkt widokowy Dąbrówka, Pustynia Błędowska, Chechło Wewnętrzna siła przetrwania - to dzięki niej człowiek jest w stanie przejść przez wiele życiowych burz.



Zdjęcie nr 12: Chorwacja, Omiš - przepiękne miejsce



Zdjęcie nr 20: Gdynia. Pustka na morzu



Zdjęcie nr 22: Rower. Moje życie - moja pasja



Zdjęcie nr 2: Meksyk. Piramida Księżyca w azteckim mieście Teotihuacan



Zdjęcie nr 8: Rejs statkiem, Kołobrzeg



Zdjęcie nr 13: Zaczepna nutria w Skansenie w Wambierzycach



Zdjęcie nr 21: Kołobrzeg. Dotknąć Księżyca



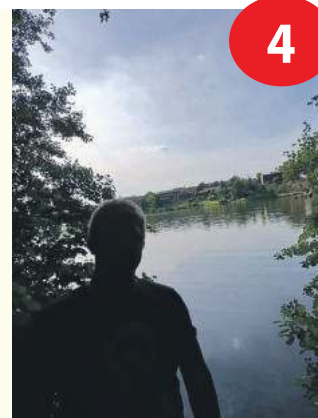
Zdjęcie nr 3: Osolin, przeciąganie liny



Zdjęcie nr 9: Harcerze Trzebnickiego Szczepu Drużyn Harpagan lipiec 2022



Zdjęcie nr 14: Żmigród. Zatroškana mama żabka przenosząca swoje dziecko



Zdjęcie nr 4: Wieś Wysoka koło Międzyrzecza - Mój mąż, a w tle jezioro Paklicko Małe



Zdjęcie nr 15: Bez podpisu

WAKACYJNA FOTOGRAFIA zagłosuj na najciekawsze zdjęcie

IMIĘ:

NAZWISKO:

NR TELEFONU:

Wpisz w okienku poniżej numer fotografii, która Twoim zdaniem jest najciekawsza i na którą chcesz oddać swój głos.



ZDJĘCIE NR

☒ „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu i w zakresie niezbędnym do udziału w plebiscycie „Wakacyjna fotografia” organizowanym przez NOWAPRESS s.c. w Trzebnicy zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych.”

ECHA NASZYCH PUBLIKACJI

Bezpieczna szkoła

W związku z ukazaniem się w numerze 40 NOWej gazety trzebnickiej artykułu na temat Szkoły Podstawowej nr 2 w Obornikach Śląskich oraz jej oddziałów przedszkolnych, jako prezydium rady rodziców pragniemy przedstawić i poprzeć stanowisko dyrekcji w temacie bezpieczeństwa placówki.

Uważamy, iż treści przedstawione w artykule nie do końca odzwierciedlają stan faktyczny i są krzywdzące dla dyrekcji szkoły oraz grona pedagogicznego. Podkreślamy także, iż cytowane wypowiedzi przewodniczącej rady rodziców (jak również załączone zdjęcie rozmowy na komunikatorze WhatsApp) użyte zostały bez jej wiedzy oraz prowadzone były w zupełnie innym kontekście. Faktycznie drzwi wejściowe do budynku szkoły i oddziałów przedszkolnych są zamknięte. Nie oznacza to jednak, że zamknięta dla rodzica/opiekuna prawnego jest szkoła.

Zamknięcie nie wynika z chęci utrudnienia rodzicom/opiekunom prawnym kontaktów z gronem pedagogicznym, czy też stawiania im barier, lecz ze względów bezpieczeństwa i ogólnie narzuconych komunikatów. Mamy tu na myśli komunikat premiera Morawieckiego w sprawie przedłużenia do 30 listopada 2022 r. zakazu wstępu do przedszkoli, szkół i placówek

oświatowych osobom postronnym (CHARLIE-CRP). Mimo, iż opiekunowie prawni nie są tu wprost rozumiani jako osoby postronne, to należy zaznaczyć, iż dyrekcja szkoły w sposób szczególny respektuje też sądowe zakazy kontaktów rodzica z dzieckiem, czy też ograniczenie kontaktu. Zapewnienie poziomu bezpieczeństwa możliwe jest tylko poprzez zamknięcie drzwi i kontakt zewnętrzny przez videodomofon.

Prace budowlano - modernizacyjne przy OSIR-ze, sąsiedztwo bardzo ruchliwej ulicy, jak również ogromna liczba osób napływowych z innych krajów, wymuszają zapewnienie bezpieczeństwa i ochronę dzieci przed kontaktami z nieznanymi. Mając na uwadze tragiczne w skutkach i ofiarach dzieci sytuacje w szkołach w Stanach Zjednoczonych, Niemczech czy Moskwie oraz liczne przypadki mimowolnego opuszczania podopiecznych z placówek wychowawczo - przedszkolnych,



SP nr 2 w Obornikach Śl.

utwierdzają w zasadności podjętych decyzji przez dyrekcję i grono pedagogiczne.

Czas oczekiwania na dziecko przy odbiorze z oddziału przedszkolnego nie jest tak długi, jak opisany w artykule. Owszem, zdarzają się sytuacje, gdy rodzic musi nieco dłużej poczekać na dziecko. Jednak jest to wynikiem przedłużających się zajęć dodatkowych (np. religia, j. angielski, gimnastyka korekcyjna czy judo), porą obiadową, czy też zbyt wczesnym przyjściem rodzica/opiekuna prawnego. Każdy rodzic ma kontakt telefoniczny z opiekunami danej grupy przedszkolnej i w razie potrzeby może zadzwonić. Ponadto każdy oddział ma indywidualnie założone grupy kontaktowe na komunikatorach (WhatsApp, Messenger), gdzie wymiana informacji przebiega w sposób sprawny i bardzo szybki.

W tym miejscu chciałbyśmy zaakcentować, iż sprawy organizacyjne i funkcjonowanie szkoły oraz oddziałów przedszkolnych nie należą do kompetencji rady rodziców. Zależy nam jednak, aby konflikty i sy-

tuacje sporne rozwiązywane były poprzez rozmowę w gronie pedagogicznym i z dyrekcją. Osoby te wykazują wielką empatię i dbałość o placówkę. Otwarte są na rozmowy i pomoc. Trudno sprostować oczekiwaniom każdego rodzica, jednak świadomy wybór placówki szkolno - przedszkolnej wiąże się z akceptacją reguł i zasad w niej panujących. Pragniemy podkreślić, iż nie tylko nasza placówka oświatowa wprowadziła taki system bezpieczeństwa i kontroli wchodzących osób. Taka sytuacja jest też w innych przedszkolach i szkołach na terenie Gminy Oborniki Śl., jak również w Trzebnicy i w Prusicach.

Reasumując, chcemy podkreślić, że coroczna duża ilość zgłoszeń dzieci do oddziałów przedszkolnych i klas pierwszych Szkoły Podstawowej Nr 2 w Obornikach świadczy o ogromnym zaufaniu rodziców/opiekunów prawnych i dobrej opinii w społeczeństwie lokalnym.

**Prezydium Rady Rodziców
SP nr 2 w Obornikach Śl.**

„Święto Drzewa”

10 października 2022 r. w Przedszkolu nr 1 im. Małych Odkrywców w Obornikach Śląskich obchodziliśmy Światowy Dzień Drzewa. „Święto Drzewa” to ważny dzień w kalendarzu każdego małego ekologa.

Tego dnia dzieci oraz wszyscy pracownicy przedszkola przyszli ubrani na zielono. Celem przeprowadzonych zajęć w każdej grupie wiekowej było uświadomienie dzieciom roli drzew w przyrodzie i ich znaczenia w życiu człowieka.

Dzieci poznały niektóre gatunki drzew liściastych i iglastych. Poznały również budowę drzewa, jego znaczenie dla człowieka, zwierząt i przyrody. Dowiedziały się także o etapach wzrastania drzewa oraz zmienności wyglądu drzew podczas pór roku. Z wielkim zaangażowaniem dzieci złożyły przysięgę, obiecując, że zawsze będą dbały o wszystkie drzewa. Przedszkolaki dowiedziały się również, jak wielkie znaczenie mają drzewa dla czystości powietrza, a tym samym dla zdrowia człowieka.



Wspólny spacer pozwolił wszystkim ciekawskim przedszkolakom dotknąć, powąchać i przytulić drzewa rosnące w pobliskim lesie. Dzieci próbowały rozpoznać drzewa po wyglądzie i kształcie liścia. Młodsze dzieci poznawały drzewa rosnące na terenie przedszkola. Wspólne tańce i zabawy przy drzewach były świetną okazją do integracji dzieci. Między innymi w ten sposób kształtuje się postawę ekologiczną wśród wychowanków i poczucie odpowiedzialności za zieleni wokół nas.



Na zdjęciach dzieci z Grupy Jelonki oraz Grupy Rysie.

mat.przedszkola

PRZEDSZKOLAKI

Księżyc na niebie

Dzieci z Przedszkola „Czerwony balonik” w Trzebnicy

Olek, 4 lata



Księżyc jest na niebie. Widziałem go 40 razy. Może być okrągły, albo taki w kształcie słoika. Jest mały, albo duży. On świeci tak białą. Świeci tylko w nocy, bo w dzień to go nie ma. Czasem jest, jak się pojawia zachód słońca. Nie ma ludzi na Księżycu, bo tam jest pusto. Ludzie mieszkają tylko na Ziemi. Księżyc jest daleko od Ziemi. On tylko świeci.

Hania, 5 lat



Ja nie chodzę w nocy. Księżyc widzę przez okno. On raz jest mały, a raz duży. Jak jest blisko Ziemi, to jest większy. Jak dalej to mniejszy, różnie jest. Ludzie na Księżycu nie byli. Byli tam tylko kosmici, ale nie było ich widać. Ludzie na Księżycu nie mieszkają, to nie mogą zobaczyć, co tam jest.

Laura, 6 lat



Księżyc zagląda mi do pokoju przez okno. Wtedy jest przyjemnie. Na Księżycu widać takie małe dziurki. Może to są góry. Obok są gwiazdki i one mrugają. Niebo w nocy jest bardzo ładne. Jak w dzień słoneczko świeci to też jest ładne. Księżyc jest daleko od Ziemi. Nie można na niego polecieć.

Antek, 4 lata

Na niebie są komety. Komety lecą bardzo szybko. Jest ich



bardzo dużo. Księżyc jest taki wielki, że aż trafiają w niego. Jak taka kometa trafi, to wtedy są na nim białe plamy. Bo taka kometa robi dziurę w Księżycu. Komety nie trafiają w Ziemię. Wszystkie lecą na Księżyc, bo on nas zasłania. Dlatego zasłania, żeby nam się nic nie stało.

Władzio, 3,5 roku



Księżyc świeci tylko w nocy. Wtedy jest bardzo ciemno. W nocy się śpi. Jak Księżyc mocno świeci w oczka, to śpi się dobrze. Śni się wtedy coś ładnego. Mnie się śniły minione. Ten z bajki. Ja lubię minione. Moja siostra kiedyś oglądała minione. Ja je lubię, ale nie rysowałam ich nigdy. A może je teraz będę rysował.

Piotruś, lat 4



Jak świeci w nocy Księżyc to jest jasno. Czasem może zniknąć i wtedy jest ciemno i nic nie widać. Ja wolę taką noc bez Księżycy, ale jak świeci to też może być. Wtedy widać więcej. Obok Księżycy mogą być jeszcze gwiazdy, ale one nie świecą mocno. Może być noc z samymi gwiazdami. Nie wiem gdzie jest wtedy Księżyc. Gdzieś się chowa.

MS

Atrakcje w Strzegomiu i okolicy

Strzegom jest położony przy trasie z Wrocławia do Jeleniej Góry. Można wstąpić do jego rynku na chwilę, można też obrać to miasto jako główny cel wycieczki. Warto. Jest bowiem w tym mieście i jego okolicy wiele miejsc godnych odwiedzenia.

Jest w niej dobra energia

Śmiało można powiedzieć, że bazylika mniejsza p.w. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Strzegomiu jest symbolem miasta. Wyróżnia się w jego panoramie dzięki swej wielkości. Budowa trwała w latach 1335 - 1522. Około 1540 r. kościół został przejęty przez ewangelików. W okresie wojny trzydziestoletniej katolicy odzyskali go, ale w 1632 r. ewangelicy przejęli świątynię ponownie. Od tej pory

nawiązuje do funkcji handlowej, która pełniła. Były w niej bowiem magazyny kupców. Pełniła też rolę siedziby wójta, były w niej archiwum i prowizoryczny areszt. Służyła też jako punkt obserwacyjny dla potrzeb obronnych. Pierwsze wzmianki na jej temat pochodzą z 1433 r. Miała wówczas 16 m wysokości. W 1533 r. została podwyższona do 26 m. W wyniku II wojny światowej jej hełm uległ uszkodzeniu i został zdjęty. Do 1999 r., gdy rozpoczął się remont wieży, nie miała zadaszenia. Obecnie wraz z hełmem ma trzydzieści sześć metrów wy-



Widok na centrum miasta z Wieży Targowej

let kosztuje 4 zł, dla młodzieży 2 zł, a dla dzieci wejście jest bezpłatne.

Nieznani sprawcy roztrzaskali go

Najbardziej rozległy w Strzegomiu widok rozpościera się z Góry Krzyżowej. Taka jej nawa została nadana ze względu na stojący na jej szczycie krzyż. W 1745 r. koło Strzegomia miała miejsce zwycięska dla Prus bitwa z wojskami austriackimi. W 1840 r. mieszkaniec miasta o nazwisku Gebhardt zaczął zbierać pieniądze na żelazny krzyż, który miał stanąć na tej górze w setną rocznicę bitwy. Księżna Albrechata von Preussen,

cję drogi prowadzącej na górę oraz ułożenie prowadzących na szczyt 100 granitowych stopni istniejących do dziś. Krzyż został poświęcony 4 czerwca 1845 r.

W grudniu tego samego roku nieznani sprawcy zrzucili go po stromym zboczach, w wyniku czego złamał się na kilka części. Gebhardt ponownie przystąpił do zbiórki pieniędzy. Księżna Albrechta jeszcze raz zaoferowała pomoc w postaci przetopienia części rozbitego krzyża w nowy. Stał się ponownie na szczycie góry w 1850 r. Od początku stał się celem spacerów, a po zbudowaniu pod wierzchołkiem nieistniejących już schroniska i restauracji, zyskał jeszcze bardziej na popularności. Ze szczytu roztacza się widok na Nizinę Śląską. Widać Wrocław, Masyw Ślęży, Góry So-



Widok z Gęsiej Góry koło Strzegomia



Krzyż na Górze Krzyżowej

właścicielka giserni w Strachocinie koło Łądku Zdroju w hrabstwie kłodzkim, przychyliła się do pomysłu Gebhardta i zezwoliła na odlanie potężnego jak na owe czasy dwutonowego krzyża w niższej cenie. Dzięki temu wystarczyło również pieniędzy na moderniza-



Estakada kolejowa

zentowane są również wystawy fotografii i malarstwa, organizowane są spotkania z artystami, naukowcami pisarzami i innymi ciekawymi postaciami życia społecznego. Od 2018 r. w centrum udostępniona jest multimedialna prezentacja „Szlaku Kamienia” i atrakcji znajdujących się na nim. Umożliwia wirtualny spacer po wszystkich najważniejszych miejscach związanych z kamieniem na terenie miast, które realizowały ten projekt. W ten sposób można zwiedzić Strzegom, Świdnicę, Dobromierz, Horice i Podzviczko. Ideą powstania szlaku było poprowadzenie go przez rejony zasobne w złoża granitu i piaskowca oraz pokazanie wykonanych z nich obiektów. Jedną z atrakcji znajdujących się na „Szlaku Kamienia” jest aleja rzeźby w kamieniu usytuowana przy Alei Wojska Polskiego w Strzegomiu. Centrum Aktywności Społecznej „Karmel” otwarte jest od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 18.30 oraz w weekendy podczas organizowanych wydarzeń kulturalnych lub po umówieniu telefonicznym pod nr 74 649 11 18.

Estakada o długości 745 m

Jak się wydobywa granit, można zobaczyć jadąc ze Strzegomia w kierunku na Dzierżków. Za miejscowością Kostrza znajduje się wyrobisko, imponujące swą głębokością. Będąc w Strzegomiu warto zobaczyć też niedawno odnowioną estakadę kolejową wybudowaną w 1911 r. Ma długość 745 m. Znajdują się na niej trzy wiadukty nad ulicami. Innym miejscem godnym odwiedzenia jest Fort Gaj znajdujący się przy ul. Niepodległości. Również on został ostatnio odnowiony, wraz ze znajdującą się na jego terenie ruiną wiatraka. Są tam ławki, fontanna, elementy małej architektury. Rozpościera się stamtąd ładny widok.



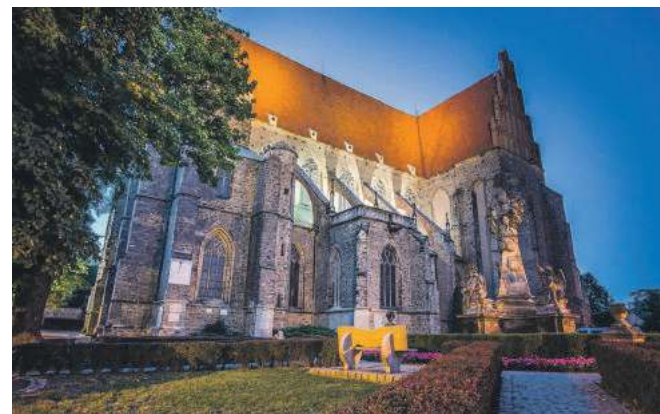
Pałac Morawa

Jeden z najpiękniejszych widoków

Jeden z najpiękniejszych widoków w okolicy znajduje się koło drogi prowadzącej ze Strzegomia do Jawora. Na początku miejscowości Rogoźnica, widoczna po lewej stronie trasy, znajduje się szkółka roślin ozdobnych. Należy skręcić w drogę prowadzącą przez jej teren. Za ogrodzeniem szkółki droga skręca w lewo i pnie się w górę. Należy jechać nią do końca, pod sam las. Jest niemalże płaska, bez kolein. Wjazd samochodem na wzgórze jest łatwy. Rozciąga się z tego miejsca szeroki widok na Równinę Jaworską, aż po horyzont. Na pierwszym planie znajduje się Rogoźnica, a za nią Zbiornik Mściwojów i wieża widokowa przy nim usytuowana. Po lewej stronie znajdują się wzgórza Parku Krajobrazowego Chełmy, Góry Kaczawskie i Karkonosze, łącznie ze Śnieżką. Wzgórze nazywa się Gęsie Góry. Można też spotkać nazwę Jedlice.

Były tu zrabowane kosztowności i dzieła sztuki

Trzy kilometry na wschód od Strzegomia znajduje się Pałac Morawa w miejscowości o tej samej nazwie. Został wzniesiony w 1864 r. przez rodzinę von Kramsta. Maria von Kramsta prowadziła działalność społeczną i dobroczynną. W okolicach Strzegomia i Świebodzic założyła wiele instytucji pomocy i opieki społecznej. Po wojnie pałac należał do PGR. Mieściła się tu przez dłuższy czas szkoła. Podczas wojny Niemcy urządzili w nim tymczasową składnicę zrabowanych kosztowności i dzieł sztuki.



Bazylika mniejsza p.w. Świętych Apostołów Piotra i Pawła

użytkowano ją wspólnie. Miasto było w większości ewangelickie. W mieście zaczął narastać spór o prawo patronatu nad kościołem. Prawo rościli sobie zarówno joannici, którzy powoływali się na średniowieczne akty nadania, jak i rada miejska. Spór rozstrzygano przez sąd królewski w latach 1629 - 1631 i zakończono go orzeczeniem, w którym prawa patronackie przyznano komandorii maltańskiej. Mówi się, że ze względu na architekturę kościoła jest w nim dobra energia. Warto to sprawdzić.

Dzwon z 1365 r.

Ponad zabudowaniami rynku góruje charakterystyczne szklane, ostrosłupowe zwieńczenie Wieży Targowej. Jej nazwa



Budynek znajdujący się w rynku. W głębi ponad nim widoczna jest Wieża Targowa

➔ Na początku lat 90 - tych potomkowie byłych właścicieli, nawiązując do dobroczynnej tradycji Marii von Kramsta, zawiązali Stowarzyszenie Przedszkolne św. Jadwigi z siedzibą w Baden - Baden i w 1993 r. otworzyli charytatywne przedszkole w tym pałacu. Następnie w jego mieszkalnej części powstał ośrodek edukacyjny i dom spotkań polsko - niemieckich.



Kamieniołom granitu

Małe i średnie firmy z Dolnego Śląska szukają klientów w Dubaju

Ponad 15 małych i średnich firm z Dolnego Śląska wzięło udział w targach GitexGlobal w Dubaju. - Jestem zadowolony z tego wyjazdu, zrealizowałem swój plan w 101 procentach - mówi Sławomir Lasota z firmy DSR S.A, która zajmuje się usługami doradczymi i rozwiązaniami informatycznymi dla przedsiębiorstw produkcyjnych. Aby rozwijać się, trzeba wyjść poza swój teren, poza kraj. Na technologicznych targach w Dubaju prezentowały się dolnośląskie firmy, które mają swoje platformy edukacyjne, rozwiązania IT czy aplikacje mobilne.

Na co dzień w Polsce współpracują z samorządami, szukają odbiorców na rynkach lokalnych czy jak Firma BZB UAS realizują zlecenia dla Lasów Państwowych. Jednak rynek lokalny czy Polski jest już dla nich za mały. Chcą się rozwijać, dlatego szukają odbiorców poza Polską, także tu w Dubaju na targach GitexGlobal. - Każdy tu powinien być - mówi zgodnie dolnośląscy przedsiębiorcy. Zjednoczone Emiraty Arabskie, to nowy rynek, który otwiera się przed nami.

Targi GitexGlobal to projekt unijny realizowany przez dolnośląski urząd marszałkowski w ramach Going global- Dolnośląska Dyplomacja Gospodarcza. Dzięki temu, nowe kontakty mogło nawiązać w Dubaju ponad 15 małych i średnich firm z Dolnego Śląska.

Jedną z obecnych na targach była firma BZB UAS Kacpra Budnika i Jana Byrtka. Zajmują się produkcją dronów i ich oprogramowaniem, współpracują między innymi z Lasami Państwowymi. - Program E-forest, który stworzyliśmy, na podstawie danych z dronów liczy drzewa i określa ich

stan, czy są zdrowe czy chore - wyjaśniają. - To pomaga skrócić pracę leśników z trzech lat do trzech miesięcy. Epidemia, wojna na Ukrainie powoduje, że mamy problemy z podzespołami, dlatego przyjeżdżamy do Dubaju, na targi, aby znaleźć alternatywę. Zatrudniamy około 20 pracowników.

Antoni Kozelski, współzałożyciel firmy VSTORM sp. z o.o, który uczestniczył w targach w Berlinie, jak mówi, od tamtego czasu bardzo dużo się zmieniło u niego w firmie "na plus". Udało mu się pozyskać firmę do współpracy, podpisać kontrakt. W trakcie realizacji są kolejne projekty. - Zajmujemy się tworzeniem technologii do pracy zdalnej dla innych firm. Nasza firma, zatrudnia ponad 30 osób, wszyscy pracują zdalnie.

Katarzyna Furmaniak z firmy Smart - De: zajmuje się tworzeniem platform do szkoleń wirtualnej rzeczywistości, w 3D. - Targi w Dubaju są dla nas bardzo interesujące, obserwujemy w którą stronę będzie się rozwijać technologia. Na platformę, którą oferujemy klient wrzuca kontent, a szkolenie jest dostosowywane do jego po-

trzeb np. BHP. One już funkcjonują i można je wykorzystywać.

Jacek Buda, zastępca ambasadora RP, kierownik referatu ds. polityczno-ekonomicznych, obecny na targach komentuje: - Tu trzeba być. Emiraty Arabskie w dzisiejszych czasach to hub informacyjny. Polskie firmy interesują się współpracą. 3 lata temu było ich na targach kilkadziesiąt, a obecnie jest ich z Polski ponad 150. Emiraty Arabskie zapraszają nie tylko turystów, ale i przedsiębiorców.

Paweł Lewandowski, podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Cyfryzacji, który odwiedził dolnośląskich przedsiębiorców na targach mówi: - Polska w ciągu najbliższych miesięcy będzie podpisywać umowy z krajami Bliskiego Wschodu w zakresie wykorzystania sztucznej inteligencji, która będzie adresowana do lokalnych firm. A wykorzystywać można ją od służb zdrowia po ubezpieczenia.

Małgorzata Celińska -Mayer, radna sejmiku dolnośląskiego po rozmowach z przedsiębiorcami jest zadowolona z projektu. - Mam opinię firm, że targi są im bardzo potrzebne, to ich okno na świat, możliwość spotkania z kontrahentami - mówi. - Zawierają umowy po wcze-

skich. W 1995 r. została utworzona Fundacja św. Jadwigi, która swoją działalnością objęła przedszkole i dom spotkań. W 2002 r. fundacja otrzymała nagrodę polsko - niemiecką za działalność służącą porozumieniu i pojednaniu polsko - niemieckiemu. Przy pałacu znajduje się w miarę dobrze utrzymany park. Przechadzka po nim to dobry sposób na zrelaksowanie się.

! Tomek Nawrot

śniejzych targach na których byli, to z reguły młodzi przedsiębiorcy. Teraz przyjechali do Dubaju i mówią, że dzięki takim wyjazdom rozwijają się, a z nimi rozwija się Dolny Śląsk.

Jacek Iwancz, radny wojewódzki dodaje - nasze firmy szukają tu, na targach, kontrahentów, i korzystają ze wzorców tego państwa, nowoczesnych technologii - komentuje radny. - Cieszy mnie obecność firm, które z nami przyjechały i te które już uczestniczyły w tych targach wcześniej, bo widzę jak rozwijają swoje kontakty i same się przy tym rozwijają. W Polsce, tej też lokalnej, mamy ogromny potencjał firm, które osiągają sukcesy.

- Właściciele polskich firm muszą uwierzyć w siebie - dodaje Sławomir Lasota z firmy DSR S.A. - Muszą wychodzić poza kraj, i tam szukać rozwiązań i pieniędzy. Bez nich trudno się rozwijać. Dlatego taki wyjazd, jak ten na targi do Dubaju, to ogromne doświadczenie, które mam nadzieję przełoży się na dalsze kontakty. Ja swój plan zrealizowałem na tym wyjeździe nawet w 101 procentach.

Zbigniew Szczygieł, radny sejmiku dodaje: widzę firmy, które uczestniczyły w innych targach, a dziś są tutaj, i chwalą się swoimi sukcesami, rozwijają się. To bardzo cieszy, jak się widzi lokalne firmy, z Dolnego Śląska, które tu są i mogą się realizować.

Z kolei Andrzej Kredkowsky, wiceprzewodniczący radny sejmiku, komentując zaznacza, że jest bardzo zadowolony z wizyty polskich firm w Dubaju, na targach. - Jeśli ta wizyta przełoży się bezpośrednio na ich rozwój, to przełoży się na cały Dolny Śląsk. To będzie nasz ogromny sukces. Za nim idą nowe miejsca pracy, nowe możliwości - dodaje.

Aby wziąć udział w projekcie "Going Global", wystarczy zaaplikować przez stronę Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego i spełnić określone kryteria. To projekt odpowiadający potrzebom, wyzwaniom i oczekiwaniom dolnośląskich małych i średnich firm.

- Rekrutacje są otwarte dla wszystkich firm - mówi Krzysztof Hodun, dyrektor Wydziału Współpracy z Zagranicą UMWD. Kolejne wyjazdy zaplanowano na listopad, na targi Electronica w Monachium oraz do Seulu.

Targi GitexGlobal, to jedno z najważniejszych na świecie wydarzeń dla szeroko rozumianej branży nowoczesnych technologii.

! Marta Ringart-Orłowska

Co? Gdzie? Kiedy?

TRZEBNICA

Bezpieczna Trzebnica

Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców Gminy Trzebnica w sobotę, 29 października do artKAWIARNI na bezpłatne szkolenie z pierwszej pomocy. Zajęcia rozpoczną się o godz. 10:00.

Tematem szkolenia prowadzonego przez ratownika medycznego Piotra Balcera będą stany nagłe u dorosłych (udar, silna alergia, zabezpieczenie urazów, tamowanie krwawienia).

OBORNICKI ŚLĄSKIE

Arie operowe i przeboje filmowe

Salonik w kinie Astra zaprasza w czwartek, 20 października o godz. 19:00 do sali kinowej na koncert zatytułowany "Od Presleya do Disneya". Znane arie operowe i przeboje muzyki filmowej wykona duet Honey Moon w składzie: Tomasz Tracz (tenor) i Joanna Przybyła (skrzypce).

Bilety w cenie 30 zł, Karta Seniora 25 zł, młodzież 15 zł.

To jest chore!

OOK zaprasza 23 października o godz. 15:30 na spektakl Kabaretu Młodych Panów zatytułowany "To jest chore!".

Bilety do nabycia na stronie: <https://bilety.kinoastra.pl/OOK/mvc/pl>

oraz w kasie OOK, czynnej w czwartki od 9.00 - 14.00 i w piątki od 17.00 - 19.00

Koncert jazzowy na kulturalne wieczory

Koncert w wykonaniu jazzmanów ze Stepping Stone Quintet odbędzie się 4 listopada o godz. 19:00 w Obornickim Ośrodku Kultury.

Bilety w cenie 25 zł normalny i 15 zł ulgowy oraz dla posiadaczy Obornickiej Karty Seniora do nabycia na stronie: <https://bilety.kinoastra.pl> lub w kasie OOK.

ŻMIGRÓD

Koncert Pieśni Maryjnych

W niedzielę, 23 października o godzinie 17:30 w kościele pw. Trójcy Świętej w Żmigrodzie odbędzie się Koncert Pieśni Maryjnych.

Wykonawcy:

* Chór parafialny Magnificat pod dyktando Agnieszki Kret
* Marta Motkowicz - alt
* Łukasz Motkowicz - baryton
Wstęp wolny

Zrozumieć dziecko

II Konferencja Edukacyjna "Zrozumieć dziecko. Sygnały ostrzegawcze w rozwoju dziecka" odbędzie się 27 października o godz. 13:00 w Zespole Placówek Kultury w Żmigrodzie. Uczestnicy zapoznają się z praktycznymi wskazówkami ekspertów dotyczącymi rozwoju dziecka.

Konferencja skierowana jest do każdego dorosłego, który chce zrozumieć dziecko.

PRUSICE

Pod Trzema Wieżami Granie

Przegląd zespołów ludowych zatytułowany "Pod Trzema Wieżami Granie" będzie miał miejsce 6 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Prusicach. Początek o godz. 15:00.

Wystąpią zespoły ludowe: Mirkowianie, Strupinianie, Tacy Sami, Złotokłose, Kostomłocianie, Uśmiech, Trzy Dęby.

Święto Niepodległości

Organizatorzy zapraszają na uroczystości Święta Niepodległości 11 listopada.

Program obchodów:

9:30 - złożenie wiązanek kwiatów pod pomnikiem na Skwerze Niepodległości oraz przemarsz do kościoła pw. św. Jakuba Apostoła

10:30 - msza św. w intencji Ojczyzny

16:00 - Niepodległościowy Wieczór Poezji w GOKiS w Prusicach

* występy uczniów gminnych szkół podstawowych

* występ chóru VoX Domini

* koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu zespołu Gentlemen's Jazz.

ZAWONIA

Biegamy na Biało-Czerwono

Trwają zapisy na Bieg Niepodległościowy pod hasłem Biegamy na Biało-Czerwono. Bieg odbędzie się 13 listopada. Start z terenu przy świetlicy w Niedarach o godz. 11:00.

Zapisać można się na <https://online.datasport.pl>

Więcej informacji na <https://www.facebook.com/gokzawonia/>

Dyktando "Niepodległościowe"

Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy chcieliby sprawdzić swoją znajomość ortografii i interpunkcji. II Gminne Dyktando "Niepodległościowe" odbędzie się 10 listopada o godz. 17:00 w Zawoni ul. Trzebnicka 11.

! MS



Z Polski w targach uczestniczyło ponad 150 firm, z Dolnego Śląska 15.



KABARETMŁODYCHPANÓW

WWW.KMP.ART.PL



KIEDY?

23.10 - NIEDZIELA | 15:30
OBORNICKI OŚRODEK KULTURY

BILETY:

KARTA SENIORA: 50 zł
MŁODZIEŻ: 50 zł
NORMALNY: 70 zł



BURMISTRZ OBORNIK ŚLĄSKICH

podaje do publicznej wiadomości,
że w siedzibie Urzędu Miejskiego
w Obornikach Śląskich przy
ul. Trzebnickiej 1,
zostało wywieszone
na okres 21 dni

zarządzenie nr 179/2022
z dnia 13.10.2022 r. w sprawie
ogłoszenia wykazu obejmującego
udział w wysokości 3,22 % w
nieruchomości zabudowanej
oznaczonej nr 131/1, AM-13,
położonej w Obornikach Śląskich
przy ul. Dworcowej 42 oraz
związanego z nim pomieszczenia
gospodarczego, przeznaczony do
sprzedaży w trybie przetargowym,
będący własnością Gminy
Oborniki Śląskie

Informacje na temat nieruchomości
przeznaczonych do sprzedaży
można uzyskać w Wydziale
Urbanistyki i Gospodarki
Nieruchomościami Urzędu
Miejskiego w Obornikach Śląskich
ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310-35-19.



TURNIEJ SZACHOWY

z okazji
10-lecia istnienia
Klubu Szachowego Wieża Pęgów
22 października 2022r.
godz. 10:00

ŚWIE TLICA WIEJSKA W PĘGOWIE



Stowarzyszenie miłośników wędkarstwa i natury

zaprasza na

WĘDKARSKI PIKNIK NA JEZIORKU W URAZIE

22 PAŹDZIERNIKA 2022 R.
GODZ. 12:00

W PROGRAMIE:

DMUCHANCE

WĘDKOWANIE
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

POCZĘSTUNEK
W FORMIE OGNISKA



Tu mi się podoba!



Oborniki Śl., ul. Dworcowa 43
(w Kinie Astra, I piętro)
tel. 669 346 544, 519 414 096
www.kultura-oborniki.pl



Gmina
Oborniki
Śląskie



Obornicki
Ośrodek
Kultury

Salonik – Repertuar na październik 2022

cały październik	WYSTAWA Alejandro Trapera „PORTRETY”. Na wystawie zobaczyć można rysunki hiszpańskiego kompozytora, artysty plastyka i filozofa przedstawiające sławnych ludzi. (Wstęp wolny)
06.10.22 czwartek 19.00	KONCERT AKORDEONOWY ze ścieżką dźwiękową z filmu „AMELIA”. Utwory Yanna Tiersena wykona Przemysław Dziergas . (Bilety: 30 zł, karta Seniora 25 zł, mł. 15 zł)
13.10.22 czwartek 19.00	WIECZÓR LISZTOWSKI. Koncert duetu Paweł Popko – fortepian, Piotr Thieu-Quang – klarnet. Słowo autorskie o muzyce – Juliusz Adamowski . (Bilety: 30 zł, karta Seniora 25 zł, mł. 15 zł)
19.10.22 środa 8.15, 9.15, 10.15	PORANKI MUZYCZNE DLA SZKÓŁ „Rytm w muzyce”. Wystąpią: Marcel Foltan – instrumenty perkusyjne, Marek Janczara – trąbka, Aleksandra Żminkowska – prowadzenie koncertów. (Bilety: 10 zł)
20.10.22 czwartek 19.00 sala kinowa	KONCERT „OD PRESLEYA DO DISNEYA”. Znane arie operowe i przeboje muzyki filmowej w wykonaniu duetu HONEY MOON w składzie Tomasz Tracz (tenor) i Joanna Przybyła (skrzypce). (Bilety: 30 zł, karta Seniora 25 zł, mł. 15 zł)



Sprzedaż i przedsprzedaż biletów na salonikowe koncerty w kasie Kina Astra oraz na www.kinoastra.pl/repertuar, honorujemy Kartę Dużej Rodziny (rabat 20%)



Kamień Św. Jadwigi uroczystie zaprezentowany po rewitalizacji

■ Ostatni weekend odbył się pod znakiem obchodów Jadwiżeńskich. Prusickie uroczystości zaplanowano na niedzielę 16 października.

Tegoroczne uroczystości Jadwiżeńskie w Prusicach zostały zapoczątkowane pracami rewitalizacyjnymi Kamienia św. Jadwigi, który znajduje się na ul. Lipowej. Przez tydzień poprzedzający uroczystości odpustowe oczyszczono teren wokół Kamienia, a sam głaz został odkopany i zabezpieczony. W niedzielny poranek 16 października, odbyła się uroczysta prezentacja Kamienia po renowacji przygotowana przez Renatę Faron-Bartels.

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali w imieniu Burmi-

stra Gminy Prusice Igor Bandrowicz Robert Adach i Przewodniczący Rady Miejskiej w Prusicach Zbigniew Ziomek, a także Radny Rady Miejskiej Stanisław Leśniak, ks. Proboszcz Parafii pw. Św. Jakuba Apostoła w Prusicach Adam Prok, Soltys Prusic Marzena Szustak, prusicki historyk Marian Radzik oraz Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Prusicach Joanna Sroga. W uroczystości uczestniczył również poczet sztandarowy ze Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Prusicach.

Po prezentacji Kamienia uczestnicy razem udali się na Mszę św. do Kościoła św. Jakuba w Prusicach, a następnie uczestniczyli w prelekcji multimedialnej Sebastiana Węgrzynowskiego Dyrektora Biblioteki Pedagogicznej w Trzebnicy.

Po nabożeństwie odbył się Piknik Jadwiżeński na placu przy kościele, podczas którego było można spróbować pysznego bigosu, słodkich smakołyków – między innymi papieskich kremówek – wziąć udział w warsztatach robienia różańców.



Symboliczne przecięcie wstęgi



BURMISTRZ GMINY PRUSICE



podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargach na sprzedaż nieruchomości gminnych

1. Ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Gminy Prusice, położonych w miejscowości **Wilkowa Wielka**, oznaczonych w ewidencji gruntów dz. nr:

- **20/3** o pow. 0,1319 ha – **cena 79 140,00 zł** – wadium **15 000,00 zł**, **godz. przetargu 9:00**, KW WR1W/00016738/7

- **20/4** o pow. 0,1318 ha – **cena 79 080,00 zł** – wadium **15 000,00 zł**, **godz. przetargu 9:15**, KW WR1W/00016738/7

Nieruchomość zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla wsi Wilkowa, położona jest na obszarze oznaczonym symbolem: przeznaczenie podstawowe MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, przeznaczone uzupełniające – drogi. Ponadto nieruchomość znajduje się w strefie „OW” ochrony zabytków archeologicznych i strefie „B” konserwatorskiej.

Przetarg na działki **odbędzie się w dniu 23 listopada 2022 r.** o godzinie podanej wyżej, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach. Wadium należy wpłacić do 18 listopada 2022 r.

2. Ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Gminy Prusice, położonych w miejscowości Gola, oznaczonych w ewidencji gruntów dz. nr:

- **8/6** o pow. 0,3462 ha – **cena 60 000,00 zł** – wadium **12 000,00 zł**, **godz. przetargu 10:00**, KW WR1W/00016641/0

Działka nie posiada aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego. Gmina posiada opracowane studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego przyjęte uchwałą nr XXI/119/11 Rady Miasta i Gminy Prusice z dnia 15.11.2011 r. Dla działki zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy, umożliwiające budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnej wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną. Przez nieruchomość przebiega linia wysokiego napięcia.

Przetarg na działki **odbędzie się w dniu 23 listopada 2022 r.** o godzinie podanej wyżej, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach. Wadium należy wpłacić do 18 listopada 2022 r.

Do ceny w/w działek ustalonych w przetargu zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT 23 %.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w formie pieniądza na konto Gminy Prusice nr **27 9583 1019 0200 1300 2002 0005** prowadzone przez Bank Spółdzielczy Oborniki Śląskie O/Prusice.

Ogłoszenie o przetargach w dniu 20.10.2022 r. zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim, w miejscowościach: Gola, Wilkowa, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Prusicach, biuletynu informacji publicznej Gminy Prusice.

Szczegółowe informacje na temat sprzedaży można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Prusicach, tel. 71 3126224 wew. 55

Burmistrz Gminy Prusice
Igor Bandrowicz

IGOR BANDROWICZ – BURMISTRZ GMINY PRUSICE
ZAPRASZA NA UROCZYSTOŚCI

11 listopada 2022 Święto Niepodległości



W programie:

09:30

ZŁOŻENIE WIĄZANEK KWIATÓW POD POMNIKIEM – SKWER NIEPODLEGŁOŚCI ORAZ PRZEMARSZ DO KOŚCIOŁA PW. ŚW. JAKUBA APOSTOŁA

10:15

MSZA ŚW. W INTENCJI OJCZYZNY

16:00

NIEPODLEGŁOŚCIOWY WIECZÓR POEZJI W GMINNYM OŚRODKU KULTURY I SPORTU W PRUSICACH

■ **WYSTĘPY UCZNIÓW GMINNYCH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH**

■ **WYSTĘP CHÓRU VOX DOMINI**

■ **KONCERT PIĘŚNI PATRIOTYCZNYCH W WYKONANIU ZESPOŁU GENTELMEN'S JAZZ**



PRUSICKA NIEPODLEGŁOŚCIOWA GRA TERENOWA

11 listopada 2022
Start: 12:00 w Prusickim Centrum Fitness

Spędź czas z rodziną
zwiedzając najpiękniejsze
zakątki w Prusicach

Dla każdego
ciepły posiłek
i pamiątkowy certyfikat

Wpisowe:
20 zł od drużyny

ZGŁOSZENIA na:
datasport.pl

ŚWIETNA ZABAWA DLA GRUP I CAŁYCH RODZIN!

ORGANIZATORZY:



STAROSTWO POWIATOWE W TRZEBNICY

GODZINY OTWARCIA URZĘDU
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZINACH 7:00 - 15:00

OBSŁUGA INTERESANTÓW
W WYDZIALE KOMUNIKACJI 7:15 - 14:30
W TERENOWYM PUNKCIE PASZPORTOWYM 8:00 - 15:00

NUMERY KONTAKTOWE

→ SEKRETARIAT ←

71 387 95 01 | powiat@powiat.trzebnica.pl

BIURO PODAWCZE

→ 71 387 95 55 ←

SEKRETARZ POWIATU TRZEBNICKIEGO

→ 71 387 95 04 | 607 609 922 ←

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

→ 71 387 95 78 | 697 997 880 ←

BIURO PASZPORTOWE

→ 71 387 95 99 ←

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA

→ 71 387 95 56 | 570 762 904 ←

WYDZIAŁ GEODEZJI KARTOGRAFII I KATASTRU

→ 71 387 95 83 | 531 370 528 ←

WYDZIAŁ OCHRONY ŚRODOWISKA, ROLNICTWA I LEŚNICTWA

→ 71 387 95 46 | 607 275 334 ←

WYDZIAŁ INWESTYCJI I POZYSKIWANIA FUNDUSZY

→ 71 387 95 07 | 505 291 560 ←

WYDZIAŁ NIERUCHOMOŚCI

→ 71 387 95 50 | 603 134 808 ←

WYDZIAŁ OŚWIATY I ZDROWIA

→ 71 387 95 18 | 693 712 255 ←

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI

→ 71 387 95 24 | 574 179 982 ←

WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY

→ 71 387 95 02 | 690 493 851 ←

WYDZIAŁ KULTURY, PROMOCJI I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ

→ 71 387 95 23 | 537 874 050 ←

WYDZIAŁ FINANSOWY DS. WSPÓLNEJ OBSŁUGI FINANSOWEJ JEDNOSTEK

→ 71 387 95 91 | 532 546 144 ←

PEŁNOMOCNIK DS. WSPÓŁPRACY Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI

→ 71 387 95 82 ←

Uśmiechnij się

Babcia wysłała dziadka na zakupy,
-Dziadek kup trzy rzeczy:
chleb, masło i mleko!
Zapamiętasz?
-Babka no co ty?!

-Dziadek ty sklerotyku pamiętaj: trzy rzeczy!
chleb, masło i mleko!

-Dobra, babka zapamiętam, nie przesadzaj,
-Zapisz sobie, bo zapomnisz!

-Babka nie rób ze mnie starego dziada, zapamiętam!

Wraca dziadek po dwóch godzinach z puszką farby i rozpuszczalnikiem

-A nie mówiłam Ci stary sklerotyku: trzy rzeczy!!!

-Gdzie masz pędzelek?!!!!

Dwóch facetów wpada na siebie w centrum handlowym:

-Och, przepraszam pana!

-Nie, nie, to ja przepraszam. Zagapiłem się, bo wie pan, szukam tu mojej żony.

-Ach tak? Ja też szukam swojej żony. A jak pańska żona wygląda?

-Wysoka, włosy płomienne kasztan, ścięte na okrągło z końcówkami podwiniętymi do twarzy.

Doskonałe nogi, jędrne pośladki, duży biust. Była w spódnicy mini i bluzeczce z pięknym dekoltem. A pańska?

-Nieważne! Szukajmy pańskiej!

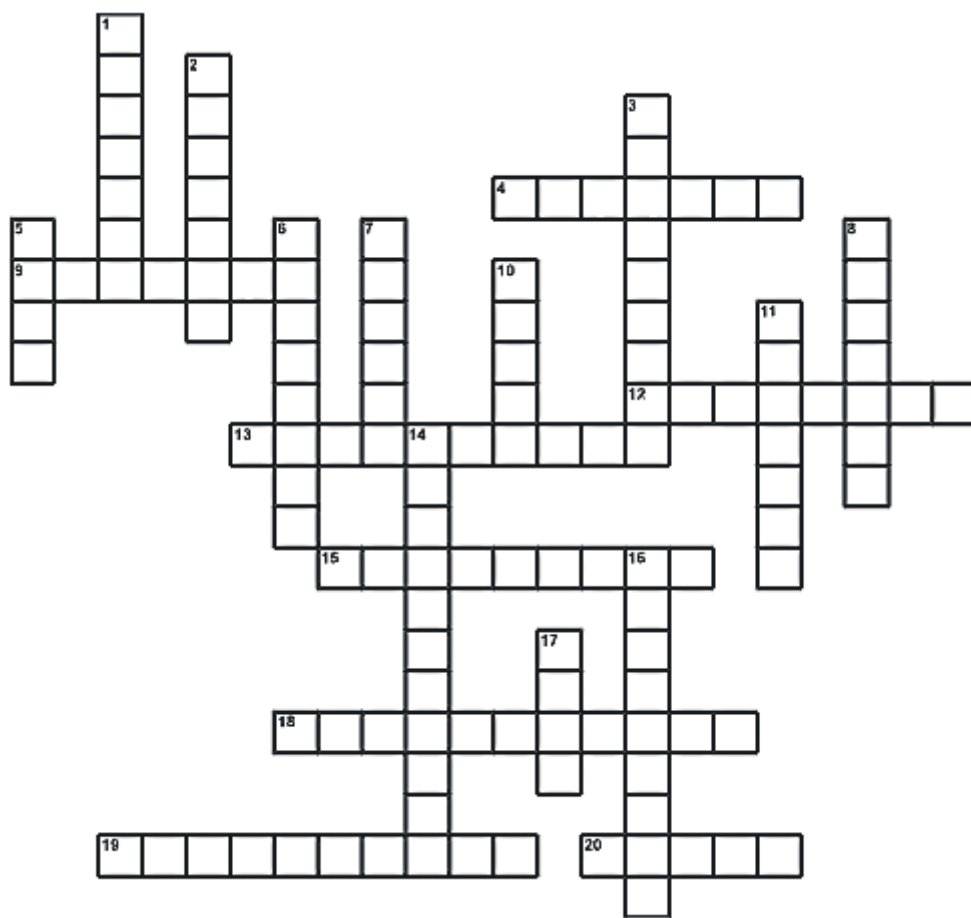
-Wczoraj byłem na grillu u siostry na wsi i czuję się jak nowo narodzony.

-Co masz na myśli?

-Znaleziono mnie nagiego w kapuście.

Pogłótkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA



Poziomo:

4. Ktoś/coś rzadko spotykanego.
9. Obrót dookoła własnej osi.
12. Tasiemka lub galon na mundurze.
13. Urządzenie do skraplania gazu.
15. Członkini załogi samolotu.
18. Cecha czegoś niezwykle wielkiego.
19. Substancja stanowiąca wypełnienie czegoś.
20. Wyłączne prawo do czegoś, w dawnej gospodarce.

Pionowo:

1. Binarny odpowiednik eksabita równy 2⁶⁰ bitów.
2. Osoba, która coś lub kogoś chwali.
3. Żerdzie utworzone z drewna o tej samej nazwie.
5. Kruk zwyczajny.
6. Okręt bojowy Wikingów.
7. Osoba gruba, niezgrabna, niezgrabna.
8. Objęty wynagrodzeniem dzień pracy.
10. Łezka, kropła - ornament w kształcie kropel.
11. Dawniej: sprzedaż.
14. Opiekunka, obrończyni.
16. Przepływ krwi w naczyniach krwionośnych.
17. Waluta Botswany.

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

3					7		5	
				1		4		2
			6				1	
5	4	3		7		2		6
6	2		3		9	5	8	
1				5				3
	6	1			8			
						1	2	9
						8		

						8		
		5	3				6	8
6			1					4
2	5						8	1
				5				
8			9	2		3		
	9			3				2
1			6			4		
7	6							

Horoskop

BARAN



W tym tygodniu uważaj na swoje zdrowie. Może Ci się przytrafić drobna kontuzja. Nie będzie ona zbyt dotkliwa ale może nieco skomplikować Twoje plany. Nie pędź tak przed siebie. Zwołnij nieco i poświęć więcej uwagi rodzinie.

BYK



W tym tygodniu możesz osiągnąć sukces zawodowy. Będzie to jednak wymagało dobrej współpracy z innymi osobami. Musisz zachowywać się nieco bardziej powściągliwie i pozwolić innym przedstawić swoje propozycje. Być może niektóre z nich okażą się dobre.

BLIŹNIĘTA



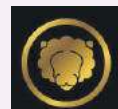
Nadchodzący tydzień może obfitować w nieoczekiwane zdarzenia. To czy przyniosą one efekty pozytywne czy negatywne zależy od Ciebie. Przemyśl dobrze swoje postępowanie. Uważaj jednak aby nie zranić kogoś Ci bliskiego.

RAK



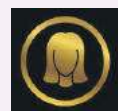
Nadchodzący tydzień to dobry okres na nadrobienie zaległości w pracy. Nie przejmuj się tym, że nikt nie zauważa Twoich starań - w końcu nadejdzie Twoja chwila. Musisz się tylko jeszcze trochę postarać. Nie poddawaj się.

LEW



Dużo zieleniny i soków owocowych pomoże Ci zachować siły w nadchodzącym tygodniu. Będzie on wyczerpujący - ale nie poddawaj się - weekend wynagrodzi Ci trudy. Może Ci się przytrafić miła niespodzianka, która poprawi Twój humor i samopoczucie.

PANNA



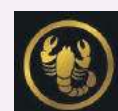
Poświęć więcej czasu rodzinie i najbliższym. Oni potrzebują Twojej uwagi - szczególnie w tym tygodniu. Twoje starania na pewno nie pozostaną bez nagrody.

WAGA



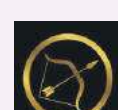
Nie kryj swoich uczuć. Okaż je osobie, na której Ci zależy. Jeśli boisz się odrzucenia to pamiętaj, że zawsze lepiej wiedzieć na czym się stoi. Pod koniec tygodnia możliwe pewne zawirowania w pracy.

SKORPION



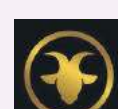
Wykorzystaj swoje atuty i idź na całość. Nie pozwól aby inni zbierali laury za Twoją pracę. Upomnij się o swoje - czasem lepiej tupnąć niż pozwolić się lekceważyć. W tym tygodniu spory przyływ energii pomoże Ci osiągnąć zamierzone cele.

STRZELEC



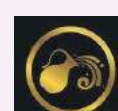
Nie pozwól sobie wejść na głowę i broń swoich racji stanowczo - ale nie za wszelką cenę. W nadchodzącym tygodniu zachowuj się dyplomatycznie - nie doprowadzaj do konfrontacji ale również nie prowokuj nikogo zbyt agresywnym zachowaniem.

KOZIOROŻEC



Więcej luzu! Nie możesz ciągle żyć w napięciu. Weź wolny dzień, zrelaksuj się, poleniuchuj. To pozwoli Ci pozbyć się negatywnych emocji i nabrać nowych sił i energii, które będą Ci bardzo potrzebne w tym tygodniu.

WODNIK



Czemu zwlekasz? Nie czekaj - problemy same się nie rozwiążą. Potrzebne jest Twoje zdecydowane działanie. Przyda się wsparcie partnera - zwłaszcza w sytuacjach trudnych. Nie zapominaj o tym, że wiele problemów o wiele łatwiej rozwiązuje się w szerszym gronie.

RYBY



Trochę więcej optymizmu! W tym tygodniu gwiazdy generalnie będą Ci sprzyjały. Może to moment, w którym fortuna się odwróci i przyniesie lepsze chwile. Życie masz jedno więc nie marnuj go na rozpamiętywanie straconych szans.

Sport

Walka o tytuł obecnego lidera

W ubiegłą sobotę klub piłkarski Piast Żmigród zaważył na swoim terenie o tytuł lidera wśród drużyn. Spotkanie obfitowało w liczne zwroty akcji oraz zapierające dech w piersiach momenty. Obie drużyny zawzięcie zaważyły o zwycięstwo, jednak tylko jedna ze stron mogła pozostać na szczycie.

Miłośnicy piłki nożnej z powiatu trzebnickiego z niecierpliwością przyglądali się ostatniemu starciu klubu Piast Żmigród, kiedy to obecny lider wśród zespołów IV ligi dolnośląskiej zaważył o utrzymanie pozycji na szczycie tabeli. Przeciwnikiem piłkarzy okazała się być drużyna Foto-higiena Gać, która jak dotychczas świetnie sobie radzi. Po drobnym potknięciu podczas swojego pierwszego spotkania w tegorocznym sezonie piłkarskim z Lechią Dzierżoniów, piłkarze nie ponieśli ani jednej porażki i przez cały ten czas jedynie wspinali się wzwyż tabeli.

Mecz zapowiadał się na pełne emocje widowisko, podczas którego Duma Doliny Baryczy musiałaby dać z siebie wszystko, żeby zachować miejsce na szczycie. Przed rozpoczęciem spotkania, oba kluby piłkarskie dzieliła jedynie różnica 3 punktów i w zależności od wyniku starcia, liczba ta mogła jedynie wzrosnąć albo wyrównać do zera.

Sobotni mecz odbył się na terenie Stadionu Miejskiego w Żmigrodzie. Długo wyczekiwane spotkanie rozpoczęło się o godzinie 14:00. Kiedy zabrzmiał pierwszy gwizdek, zawodnicy ruszyli w kierunku piłki i z całych sił próbowali z-



skąć przewagę. Wydarzenie zgromadziło wielu kibiców, chcących wspomóc mentalnie swoją ulubioną drużynę. Emocje przybierały z każdą minutą. Oba kluby piłkarskie zawzięcie walczyły o tytuł obecnego lidera wśród drużyn, jednak zawodnicy wiedzieli, że tylko jeden zespół może wyjść z tego starcia zwycięsko.

Jak się okazało, gospodarze nie musieli długo czekać na atak ze strony piłkarzy z Gaci. W przeciągu pierwszych 15 minut meczu Foto-higiena aż trzy razy ruszyła w kierunku bramki Piasta. Na ratunek ruszył jednak Piotr Zabielski, który jak zwykle sprawdził się w roli bramkarza. Po obronieniu bramki przed atakiem przeciwnika, zawodnicy ze Żmigrodu zdobyli przewagę na boisku, zagrażając pozycji ryw-

li. W 19. minucie gospodarze zabłysnęli dzięki groźnemu strzałowi z daleka, jednak nie zapewnił im on gola w sobotnim meczu. Dalsze próby zawodników, pomimo ogromnego potencjału, również zawodziły, przez co obie strony zakończyły pierwszą połowę meczu bez żadnych bramek na swoim koncie.

Po powrocie na boisko, piłkarze Piasta rozpoczęli drugą część spotkania z zupełnie nowymi pokładami energii. Z minuty na minutę kibice mogli zaobserwować narastającą przewagę gospodarzy nad gośćmi z Gaci. Chwilę po zmianie stron drużyna była bliska otwarcia wyniku meczu, jednak po raz kolejny zostali zatrzymani przez obronę Foto-higieny. Podobną sytuację można było za-



obserwować w 63. minucie, kiedy to bliski trafienia bramki był Tobiasz Jarczak. Spotkanie powoli zbliżało się ku końcowi, a punktacja na tablicy wyników wciąż nie ulegała zmianie. Piast potrzebował w tej chwili sprawnej akcji, dzięki której mogliby zdobyć niekwestionowaną przewagę. Na ratunek przyszedł Marcin Gołębiowski, który 7 minut przed zakończeniem meczu strzelił gola przeciwnikowi i tym samym wyprowadził swój zespół na prowadzenie.

Do końca spotkania zawodnicy starali się utrzymać swoją pozycję i pomimo braku jednego z piłkarzy na boisku, zespołowi udało się utrzymać prowadzenie.

- Warto zaznaczyć, że mecz z Foto-Higieną kończyliśmy w dziesiątkę po kuriozalnej decyzji sędziego, który ukarał drugim żółtym kartonikiem Ołeksandra Maksymenko. Powód? Nasz zawodnik tuż po gwizdku wzna-

wiającym grę zostawił piłkę innemu zawodnikowi Piasta, aby to on wykonał wrzut z autu... - można przeczytać w oficjalnym skrócie meczu na stronie internetowej drużyny.

Ostatecznie sobotni mecz zakończył się zwycięstwem klubu piłkarskiego Piast Żmigród z końcowym wynikiem 1:0.

Żmigrodzianie po raz kolejny odnieśli sukces podczas tegorocznego sezonu piłkarskiego. Drużyna jak zwykle nie zwalnia tempa i z każdym meczem coraz bardziej zaskakuje swoich kibiców. Dzięki zwycięstwu w sobotnim meczu z Foto-higieną, zawodnikom zespołu udało się zachować fotel lidera, ale również zagwarantować sobie miejsce na szczycie na najbliższe dwa tygodnie. W zupełnie innej sytuacji jest natomiast klub z Gaci, który z powodu niedawnej porażki spadł w tabeli wyników na czwarte miejsce.

Na gratulacje zasłużył również sam Marcin Gołębiowski, który po raz kolejny w tym sezonie zafundował drużynie zwycięstwo. Piłkarz Piasta Żmigród z każdym meczem zaskakuje wiernych kibiców zespołu swoimi zagraniami, a efekty jego pracy zdecydowanie robią wrażenie. Pozostaje nam już tylko wyczekiwać kolejnych pięknych akcji w wykonaniu napastnika drużyny.

Po zdobyciu kolejnego sukcesu do kolekcji, drużyna powróciła do treningów oraz obecnie przygotowuje się do następnego starcia w ramach IV ligi dolnośląskiej. Już w najbliższą sobotę zespół wybierze się do Ząbkowic Śląskich, gdzie na boisku sportowym rozegra mecz z lokalnym klubem piłkarskim, Orłem Ząbkowice Śląskie.

▮ Jakub Biszczyk

Wielka wygrana w sobotnich derbach

W ubiegłą sobotę na boisku sportowym w Pęgowie rozegrany został mecz pomiędzy dwoma klubami piłkarskimi z powiatu trzebnickiego. Ostatnie derby sprowadziły w jedno miejsce wielu kibiców, którzy przez całe wydarzenie nie przestawali dopingować swoich ulubieńców.

W sobotnie popołudnie klub piłkarski Zorza Pęgów spotkał się na swoim terenie z zespołem Sparta Wszemirów, aby rozegrać derby, czyli mecz pomiędzy drużynami z tego samego regionu, w ramach 10. już kolejki klasy A. Oba kluby były świetnie przygotowane do spotkania i każdy z zawodników z całych sił próbował zaważyć o wygraną. Niestety, tytuł zwycięzcy mógł przypaść tylko jednej drużynie.

Sobotni mecz piłkarski wyróżniał się na tle podobnych wydarzeń sportowych z ubiegłego tygodnia. Poza możliwością obej-

rzania pojedynku dwóch drużyn z powiatu trzebnickiego, ostatnie starcie między Zorzą a Spartą było transmitowane przez lokalną Telewizję Wzgórz Trzebnickich. Kibice, którzy niestety nie mogli z różnych powodów przyjechać na boisko z Pęgowie, wciąż mieli okazję obejrzeć nagranie na żywo ze spotkania i dopingować swoich ulubieńców podczas sobotniego starcia.

Pierwszy gwizdek w trakcie sobotnich derbów zabrzmiał równo o godzinie 15:00. Rozpoczęła się wtedy walka pomiędzy dwiema drużynami z powiatu trzebnickiego, zgromadzon-

mi na terenie boiska Green Grass Arena Pęgów. Na trybunach znaleźli się zarówno lokalni kibice Zorzy, jak i również wierni fani Sparty Wszemirów, którzy przyjechali wspierać swoich ulubieńców. Emocje przybierały z każdą minutą. W trakcie sobotniego spotkania nie zabrakło ostrej walki, kilku bramek oraz niespodziewanych zwrotów akcji.

Pomimo początkowej przewagi w postaci rozgrywek na własnym terenie, gospodarze sobotnich rozgrywek nie mogli pochwalić się wielkim zwycięstwem podczas meczu. Praktycznie przez cały czas trwa-



nia spotkania, zawodnicy Zorzy byli zdominowani przez swoje goście. Pierwsza bramka pojawiła się już na początku meczu, kiedy to w 16. minucie piłkarze Sparty Wszemirów przypuścili atak na rywali, który skończył się trafionym golem.

Do przerwy kibice nie usłyszeli już żadnych trafień, jednak w drugiej części nie zabrakło licznych akcji oraz emocjonujących momentów. Zaledwie kilka minut po powrocie na boisko można było zaobser-

wować przewagę gości nad piłkarzami z Pęgowa. Sytuację potwierdzały dalsze zagrania drużyny, kiedy to dzięki przemyślnej taktyce oraz udanemu zagranu zdobyli kolejną bramkę do swojej kolekcji. Wykorzystując dalsze potknięcia swojego przeciwnika, zawodnicy z każdą minutą jedynie zwiększali swoją przewagę punktową nad Zorzą Pęgów. Ostatecznie spotkanie zakończyło się zwycięstwem klubu Sparta Wszemirów z końcowym wynikiem 5:0.

Po zakończeniu spotkania, emocje przez długi czas nie mogły opuścić zawodników. Piłkarze Sparty niezmiennie cieszyli się z wyniku meczu i dumni ze swojego najnowszego sukcesu, poinformowali swoich wiernych kibiców o niedawnym zwycięstwie poprzez media społecznościowe. O wyniku meczu wspomnieli również zawodnicy Zorzy Pęgów, którzy nie ukrywali swojego smutku spowodowanego niedawną porażką oraz obiecali poprawę przed kolejnymi spotkaniami.

- Dzisiaj w trakcie meczu ewidentnie zostaliśmy w domu... Zasłużona wygrana naszych rywali. Przepraszamy naszych kibiców za ten blamaż. Ze swojej strony obiecujemy poprawę i jeszcze większe zaangażowanie w pracę na treningu - można przeczytać w oficjalnym poście drużyny w mediach społecznościowych.

▮ JB

Remis na boisku w Solnej

W ubiegłą sobotę zawodnicy klubu piłkarskiego Polonia Trzebnica rozegrali kolejny mecz w ramach 10. już kolejki IV ligi dolnośląskiej, tym razem z drużyną Galaktikos Solna. Podczas spotkania nie zabrakło sportowych emocji oraz wiernych kibiców dopingujących swoją ukochaną drużynę.

W ubiegłą sobotę, tj. 15 października, na terenie boiska sportowego w Solnej przy ulicy Młodzieżowej odbył się mecz między dwoma klubami piłkarskimi z województwa dolnośląskiego. Zawodnicy Polonii Trzebnica mieli okazję zmierzyć się tam z lokalną drużyną, Galaktikos Solna. Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 15:00, a wraz z pierwszym gwizdkiem, obie strony ruszyły w kierunku piłki. Na trybunach nie zabrakło

klub Galaktikos Solna zdobył przewagę nad gośćmi z Trzebnicy. Sytuacja utrzymywała się do czasu, kiedy na boisku sportowym zabrzmiał dźwięk oznajmujący przerwę między rozgrywkami. Piłkarze Polonii z lekko ostudzonego zapałem rozpoczęli planowanie taktyki na następną część spotkania. Pomimo chwilowego braku szczęścia, zawodnicy się nie poddawali i podczas drugiej połowy, powrócili na boisko z zupełnie nowymi pokładami energii.

nuty spotkania, w składzie rywali zaczęły pojawiać się pojedyncze błędy, które natychmiast wyłapali piłkarze Polonii. Wykorzystując chwilę nieuwagi u gospodarzy, zespół przejął kontrolę nad piłką i tym samym strzelił dwa gole, doprowadzając do wyrównania punktacji. Ostatecznie pojedynek zakończył się remisem 2:2.

Zawodnicy natychmiast podzielili się wynikami meczu z nieobecni kibicami poprzez media społecznościowe. Nie zabrakło



FOT. FACEBOOK LSK GALAKTICOS SOLNA

oczywiście wiernych kibiców drużyny z Trzebnicy, którzy przyszli wraz z zespołem, aby dopingować swoich ulubieńców podczas sobotniego pojedynku.

Zdecydowanie można stwierdzić, że pierwsza połowa spotkania należała do gospodarzy. Zawodnicy bez zawahania podjęli walkę z Polonią, wykazując się tym samym precyzją oraz skutecznością w swoich zagrywkach. Udana akcja zaowocowała w dwie strzelone bramki, dzięki którym

W dalszej części rozgrywek zgromadzeni na trybunach kibice mieli okazję uświadczyc nieco więcej akcji ze strony drużyny z powiatu trzebnickiego. W składzie zespołu zaszły drobne zmiany, a na boisko wyszło dwóch nowych napastników. Nie trzeba było długo czekać na efekty wprowadzonych zmian. Zawodnicy ruszyli na swojego przeciwnika z próbą wyrównania wyniku meczu oraz odrobienia strat z poprzedniej połowy. Około 60. mi-

również krótkiego sprawozdania z sobotniego spotkania oraz krótkiej wypowiedzi asystenta trenera.

- Pierwsza połowa przespana ewidentnie przez nasz zespół, stworzyliśmy tylko jedną sytuację, która powinniśmy wykorzystać, nie udało się przegrywamy 2:0. Druga połowa całkowicie odmieniona, na skutek roszady w składzie gry na dwóch napastników, przynosi to efekt w postaci dwóch bramek - skomentował asystent trenera, Marcin Mróz.

JB

Bresna Brzeźno kontra Strzelinianka Strzelin

W ubiegłą sobotę, tj. 15 października, zawodnicy klubu piłkarskiego Bresna Brzeźno wybrali się do Strzelina, gdzie rozegrali kolejny mecz w ramach 10. kolejki klasy okręgowej w tegorocznym sezonie 2022/2023. Przeciwnikiem drużyny był zespół Strzelinianka Strzelin.

Dwa kluby spotkały się na terenie boiska sportowego w Strzelinie, gdzie rozpoczęła się walka o punkty w tabeli wyników. Pierwszy gwizdek spotkania zabrzmiał równo o godzinie 15:00. Na trybunach nie zabrakło oczywiście wiernych fanów Bresny Brzeźno, którzy przyjechali z drużyną, aby dopingować swoich ulubieńców podczas sobotniego pojedynku.

Już w pierwszych minutach spotkania można było zauważyć początkową przewagę gości nad gospodarzami. Pomimo gry na zupełnie obcym terenie, zawodnikom z Brzeźna udało się przystosować i rozpocząć walkę o punkty w tabeli wyników. Już na początku meczu pojawiła się możliwość strzelenia gola dla zawodników z powiatu trzebnickiego. Niestety piłka odbiła się od słupka, a gra z biegiem czasu przesunęła się w nieco dalej od bramki gospodarzy. Szanse na zdobycie przewagi pojawiły się również u drużyny przeciwnej, która powoli zaczynała dorównywać zespołowi Bresny Brzeźno. Pomimo kilku pięknych akcji, pierwsza część spotkania zakończyła się wynikiem 0:0.

Druga połowa spotkania zaskoczyła zawodników zgromadzonych na boisku sportowym nagłą zmianą pogody. Opady deszczu nieco pokrzyżowały plany piłkarzy, którzy od tego momentu mieli problemy z płynno-



FOT. PIKABAY.COM

ścią gry. Sytuacja odmieniła się w 60. minucie spotkania, kiedy to goście po raz kolejny utorowali sobie drogę do bramki swojego przeciwnika. Wystarczyła przemyślana taktyka oraz celny strzał, aby Dawid Molski zdobył gola dla drużyny. Niestety dla zespołu, bramka nie została uznana, ponieważ zawodnik znajdował się na spalonej pozycji. Nie trzeba było jednak długo czekać na odwet ze strony gospodarzy, którzy natychmiast ruszyli w kierunku rywali. Spotkali się oni jednak z oporem ze strony gości, a dzięki sprawnym akcjom bramkarza, wynik meczu nie uległ zmianie.

Na nieudanym ataku Strzelinianki skorzystali zawodnicy Bresny, którzy po raz kolejny przypuścili atak na przeciwnika. Tym razem obyło się bez zbędnych problemów i równo w 77. minucie spotkania zespół zdobył pierwszą bramkę tego meczu. Po zmianie wyniku, gospodarze do końca starcia próbowali nadrobić straty i wyrównać punktację, jednak obrońcy zespołu cały

czas bacznie obserwowali swoich rywali. Bezbłędnie zatrzymali atakujących piłkarzy, wynikiem czego było ich zwycięstwo w sobotnim meczu z końcowym wynikiem 1:0.

Po zakończeniu pojedynku zawodnicy Bresny natychmiast podzielili się wynikami meczu z nieobecni kibicami, nie ukrywając jednocześnie dumy ze swojej gry podczas całego sobotniego spotkania. W komentarzach pod wiadomością od razu pojawiły się liczne gratulacje od wiernych fanów, którzy byli zachwyceni zwycięstwem zespołu po niedawnym potknięciu w trakcie meczu z klubem WKS Wierzbie.

- Po ostatnim meczu, kiedy to wypuściliśmy na własne życzenie zwycięstwo, dziś zagraliśmy bardzo odpowiedzialnie. Cieszą 3 punkty wywalczone na trudnym terenie. Teraz skupiamy się na kolejnym spotkaniu - można przeczytać w poście w mediach społecznościowych.

JB

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03
[www.jakub-trzebnica.pl](#)

SKUPUJEMY:

- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!

Masz złom, zadzwoń,
podstawimy kontener
- **transport gratis!**
Podstawiamy również
kontenery na gruz
i odpady budowlane

Czynne:

pn-pt od 8:00 do 16:00
sob od 8:00 do 13:00

SCHODY

100%

DREWNIANE

CENY JUŻ

od 4500 zł

**produkcja, montaż
(wszystkie gatunki)**

[www.schodex.net](#)

Zawonia, tel. 602-728-266

WĘGIEL EKOGROSZEK

PELLET EKOMIAŁ

KOKS BRYKIET

ORAZ

DREWNO KOMINKOWE

I OPAŁOWE

Tartak na krzyżowce-
GŁUCHÓW GÓRNY

Tel. 695 934 148,
663 693 820

APLIKACJA MOBILNA

- ✓ powiadomienia o ważnych wydarzeniach, prosto na twój telefon
- ✓ wygodne czytanie artykułów i newsów z portalu

- ✓ dostęp do całego wydania gazety
- ✓ możesz sam zmieszczać ogłoszenia
- ✓ wkrótce wiele innych nowości

Nie czekaj, **POBIERZ**
za darmo już teraz



PRZYWOZIMY WODĘ DO DOMU

Ministerstwo Zdrowia RP
Jodowanie wody źródlanej jest rekomendowane przez Ministerstwo Zdrowia w ramach Programu Eliminacji Niedoboru Jodu w Polsce.
✓ poziom intelektualny naszych dzieci - „IQ”
✓ lepsza pamięć
✓ mniej nieobecności w szkole i przedszkolu

BONART®
woda źródlana z dodatkiem jodu

✓ Woda źródlana z dostawą do domu klienta indywidualnego.

✓ Pompka do wody 15 zł + kaucja zwrotna jednorazowa za zbiornik 19l.



PROMOCJA!
PIERWSZA WODA
GRATIS



więcej informacji pod nr tel.:

tel. 71 354 28 83

[www.jodowana.pl](#)
[woda@jodowana.pl](#)

**ROZKŁAD GODZIN
PRACY APTEK
W POWIECIE TRZEBNICKIM:**
TRZEBNICA

- **"POD BAZYLIKĄ"** ul. Kościelna 6
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"PANACEUM"** ul. Daszyńskiego 65
– codziennie 7:00-23:00
(także soboty, niedziele)
- **"LEGE ARTIS"** ul. Ks. W. Bochenka 49
pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
niedziele 9:00-17:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kościuszki 10
pon. - pt. 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- **"HERBENA"** ul. Prusicka 1
pon. - pt. 8:00-19:00 soboty 8:00-19:00
- **APTEKA DOZ** ul. Św. Jadwigi 13 pon. -
pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"APTEKA PRZY RATUSZU"** ul. Obornicka 1
pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNICKI ŚLĄSKIE

- **"WRATISLAWIA IV"** ul. M. Skłodowskiej 1
pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
niedziele 10:00-18:00
- **"WRATISLAWIA V"** ul. Trzebnicka 36
pon. - pt. 8:00-19:00 soboty 8:00-15:00
- **"SANUS"** ul. Dworcowa 36
pon. - pt. 8:00-21:00, soboty 8:00-15:00
- **"MATERIA MEDICA"** ul. Podzamcze 2A
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDICAMENTUM"** ul. Dworcowa 62
pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- **"VIOLA"** Pegów, ul. Główna 81 pon.-
pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- **"POD OPATRZNOŚCIĄ"** ul. Kościelna 7
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"ZAMKOWA"** ul. Zamkowa 24
pon. -pt. 8:00-21:00, soboty 8:00-20:00
- **"ŻMIGRODZKA"** ul. Lipowa 1
pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDIQUA"** ul. Sportowa 24
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kolejowa 9
pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- **"W RYNKU"**, ul. Rynek 10
pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00
- **"POD LWEM"** ul. Żmigrodzka 17
pon. -pt. 8:00-18:00,

WISZNIA MAŁA

- **"LEŚNA"** ul. Wrocławska 2
pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- **"MALWA"**, ul. Spacerowa 4
pon. -pt. 8:00-18:00, soboty 9:00-15:00
- **"POD ŻŁOTĄ WAGĄ"** ul. Milicka 1
pon. -pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

**Prywatne
gabinety
lekarskie**
Trzebnica
GABINET USG
dr n. med. Tomasz Harań
 Specjalista radiolog

 Trzebnica, ul. Obornicka 41e
 (koło stadionu)

Rejestracja:
 tel. 71 387 27 78, 605 175 050

Godziny przyjęć:
 pon. i czw. 9:00-15:30,
 wt. i śr. 14:00-19:00



APLIKACJA MOBILNA

✓ powiadomienia o ważnych wydarzeniach, prosto na twój telefon

✓ wygodne czytanie artykułów i newsów z portalu

✓ dostęp do całego wydania gazety

✓ możesz sam zmieszczać ogłoszenia

✓ wkrótce wiele innych nowości

Nie czekaj, **POBIERZ**
za darmo już teraz



**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**
**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**
**APTEKI PEŁNIĄCE
DYŻURY NOCNE
W TRZEBNICY**

 Apteki dyżurujące
w porze nocnej w Trzebnicy
w dniach 20 - 26 października*

czwartek 20 października	Apteka DOZ ul. Św. Jadwigi 13a
piątek 21 października	Herbena ul. Prusicka 1
sobota 22 października	Apteka DOZ ul. Św. Jadwigi 13a
niedziela 23 października	Herbena ul. Prusicka 1
poniedziałek 24 października	Lege Artis ul. Kościuszki 10
wtorek 25 października	Lege Artis ul. Ks. Bochenka 49
środa 26 października	Panaceum ul. Daszyńskiego 65

*zgodnie z harmonogramem podanym na stronie powiat.trzebnica.pl

GABINET GINEKOLOGICZNY
Aleksandra Miturska
 ginekolog - położnik,

Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1

tel. 71/312 - 05 - 60

 pon., śr., pt.
 w godz. 16.00-19.00

**GABINET
PEDIATRYCZNO-
ALERGOLOGICZNY**
Anna Puchała
 specjalista pediatrii
 i alergologii

TRZEBNICA,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B (Provita)
 przyjmuje po wcześniejszym
 umówieniu telefonicznym
od godz. 16:30
 Tel. 602-159-230

**GABINET
PEDIATRYCZNO-NEONATO-
LOGICZNY**
**lek. med. Stanisława
Marcjoniak**
 Specjalista chorób dzieci i
 neonatologii

 Trzebnica, ul. W Jagiełły 9
 Przyjmuje codziennie
 po uprzedniej rejestracji
 telefonicznej.
tel. 71/312-11-62,
502-670-316
DERMATOLOG
Irena Dudek -Zaborowska
 specj. dermatolog – wenerolog

 Trzebnica, ul. Wiosenna 26
 - wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
 - prywatne konsultacje
 dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia,
 światłolecznictwo (AZS, łuszczyca),
 usuwanie brodawek i włókniaków
 (kriochirurgia), elektrokoagulacja

**ZABIEGI LECZNICZO
-KOSMETYCZNE**
mgr Anna Binek
 kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805

- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy
 cukrzycowej i zmienionych
 chorobowo płytek paznokciowych,
 usuwanie odcisków i modzelei,
 oczyszczanie i pielęgnacja twarzy,
 peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.pl
**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**
PSYCHIATRA
**lek. Agnieszka Dzioba-
Musiał**
TRZEBNICA
 Gminne Centrum Medyczne
 TRZEBNICA-ZDRÓJ
 ul. Kościuszki 10

 Przyjmuje we wtorek
 w godz. 15⁰⁰-19⁰⁰
 Tel. 665 38 38 58

**Gabinet stomatologiczny
MediPerfect**
**lek.dent. Ana
Vidiun-Kurasiewicz**

 515-874-799
gabinet@mediprfect.pl
 ul. Kościelna 27D
 55-100 Trzebnica

**Stomatologia
i medycyna estetyczna**
**PRZYCHODNIA
WETERYNARYJNA FENIKS**
**lek. wet. Ewa Okręglička-
Langner**
ul. Kolejowa 1b
55-100 Trzebnica

 Rejestracja wizyt
Tel. 601-061-222
**OGŁOSZENIE
LUB REKLAMA
TWOJEGO
GABINETU
LEKARSKIEGO**
**już od 15 zł
netto/wydanie**

 Jesteś zainteresowany?
zadzwoń
601-735-810
lub napisz
reklama@nowagazeta.pl
**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**



**ZAREKLAMUJ SWÓJ
GABINET LEKARSKI**

**JUŻ OD 60 ZŁ NETTO
ZA MIESIĄC**

ZADZWOŃ 601-735-810



STREFA PREMIUM

**CZYTAJ CAŁE ARTYKUŁY PRASOWE
ONLINE BEZ OGRANICZEŃ LUB
PRZEGLĄDAJ CAŁĄ GAZETĘ W PDF-ie**

***Oferta promocyjna: 3,99 zł za pierwszy miesiąc dostępu**

❖ **PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNY**

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko

USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki
w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00

REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4

❖ **PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU

Choroby nerek, pęcherza
prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 71/312-05-10

USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

❖ **PRYWATNY GABINET
KARDIOLOGICZNY**

KARDIOLOG

dr n.med. Jacek Orzeszko

USG serca, EKG

Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00

REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS 693178669
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4

❖ **CENTRUM MEDYCZNE
PROVITA**

*Specjalista medycyny
rodzinnej
Specjalista chorób dzieci*
Bezpłatna opieka zdrowotna

Zapraszamy
pon.-pt. 8.00-18.00
Trzebnica,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B
Tel. 71/711-15-70, 603-246-712

❖ **PRAKTYKA
LARYNGOLOGICZNA
OTOLARYNGOLOG**

*Dr nauk med. Piotr
Pastuszek*

choroby uszu, nosa,
gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne

Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

❖ **LARYNGOLOG**

lek. med. Lucyna Bober

TRZEBNICA
Rynek 9

Przyjmuje w środy
w godz. 15.00-17.00

Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889

NEO
CENTRUM SŁUCHU

- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- APARATY SŁUCHOWE
- DYPLOMOWANY PROTETEK SŁUCHU Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM

- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W.WITOSA 2
pon.8-17; wt.śr.czw.8-16; pt.8-15
Tel. 71 740 50 12

❖ **PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Waldemar BONCZAR
Specjalista Urolog FEBU

Choroby nerek, pęcherza, prostaty,
zaburzenia erekcji, nietrzymanie moczu.
USG na wizycie.

Gabinet czynny:
w środę od 16.00 do 18.00 na przemian
z czwartkiem od 9.00 do 11.00

TRZEBNICA
ul. Daszyńskiego 67/16
tel: 504 167 632
www.znanylekarsz.pl

**Oborniki
Śląskie**

VIMED
PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29
lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel.
pon.-pt. 14.00-21.00

**PORADNIA
GINEKOLOGICZNO -
POŁOŻNICZA**

lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska -
Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-
Marciniak

**PORADNIA GINEKOLOGII
ONKOLOGICZNEJ**

lek. med. Michał Maciejewski

**PRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII
Płodowej**

dr n. med. Małgorzata Raś

**PORADNIA
OTOLARYNGOLOGICZNA,
AUDIOLOGICZNA,
FONIATRYCZNA**

dr n. med. Aleksandra
Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ

mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

**PORADNIA LAKTACYJNA
Szkoła RODZENIA**

mgr Katarzyna Żelazko

❖ **STOMATOLOGIA DLA
RODZINY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)

Stomatologia zachowawcza,
protetyka, radiowizjografia

GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00

tel. 71/310-26-12

❖ **PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza
moczowego, prostaty,
zaburzenia erekcji.

Wizyty we wtorki w godz.
16.00-18.00

Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C

Rejestracja tel: 501-270-303.

❖ **PORADNIA
DERMATOLOGICZNA**

MILICZ, ul. Kasztanowa 16

- **Przyjmuje bezpłatnie**
w ramach NFZ
- **Obowiązują**
skierowania

WOLNE MIEJSCA

Rejestracja:
605-195-194

Informacja dla pacjentów

**ZAREKLAMUJ SWÓJ
GABINET LEKARSKI**

**JUŻ OD 60 ZŁ NETTO
ZA MIESIĄC**

ZADZWOŃ 601-735-810



ZADZWOŃ DO PRAWNIKA

- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą** i **Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpoczynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE** !

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA** w godzinach od 15.00-18.00. Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: **+48 517 922 484** lub **606 22 32 59**

Pierwszy dyżur odbył się w piątek 8 maja.

Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od 2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademia Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Podyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK - SADZINICA - absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010. Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjalizacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Przez wiele lat zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Terenowego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agencjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18

517 922 484 lub 606 22 32 59

NOWA
POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY
gazeta trzebnicka

REJESTRACJA REDAKCJA ALERT NOWA24 TV

NOWAgazeta.pl

TRZEBNICA OBORNIKI ŚL.

➔ **od 1998 r.**
w sieci internetowej

➔ **80 000**
odwiedzin miesięcznie

➔ **180 000 odsłon**
miesięcznie

➔ **39 400 unikalnych**
użytkowników
miesięcznie
➔ **57% powracających**
odwiedzających

* dane: Google Analytics 2022

od
59zł
za tydzień

[/gazeta.trzebnicka](https://www.gazeta.trzebnicka.pl)



13900
OBSER-
WUJĄ-
CYCH

Zadzwoń
i zapytaj
o ofertę
dla Ciebie!



601 735 810

CENNIK
OGŁOSZEŃ
DROBNYCH

Cena zależy od kategorii,
w której ogłoszenie
będzie zamieszczone.

**CENA OBEJMUJE
OGŁOSZENIE ZE
ZDJĘCIEM DO 50 SŁÓW.**

■ NIERUCHOMOŚCI:

- SPRZEDAM - 25 zł
- KUPIĘ/WYNAJME - 20 zł
- ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJAĆ - 15 zł

■ AUTO - MOTO

- SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 10 zł

■ RZECZY UŻYWANE

- SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 5 zł
- ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł

■ RÓŻNE

- PRYWATNE - 5 zł
- FIRMOWE - 15 zł

■ KOMUNIKATY - 2,5 zł

■ NAUKA/ROZRYWKA/
ZDROWIE - 10 zł

■ USŁUGI/DAM PRACĘ -

- DLA OSÓB
PRYWATNYCH - 10 zł
- DLA FIRM tylko
ogłoszenia modułowe
- SZUKAM PRACY - 10 zł

Dopłata za publikację
na stronie internetowej -
1,5 zł za tydzień

Ogłoszenia drobne do
gazety można zlecić:

- osobiście w redakcji gazety
w Trzebnicy, przy ul. Armii
Krajowej 2B
- mailem na adres
reklama@nowagazeta.pl
z dostarczeniem dowodu
uiszczenia opłaty za
ogłoszenie na konto
bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową
nowagazeta.pl

OGŁOSZENIA DROBNE
DO AKTUALNEGO
WYDANIA GAZETY
PRZYJMOWANE SĄ DO
WTORKU DO GODZ. 16⁰⁰

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM



▶ **Sprzedam** dom wolno
stojący - do remontu w
Nowym Dworze. Pow.
całk. domu 250m².
Pow. działki 12ar.
Budynek posiada dwa
osobne wejścia. Tel.
697165638

▶ **Sprzedam** działki
inwestycyjne w
Wiszni Małej od
3000mkw do 5ha,
blisko S5. Korzystna
cena - od 100zł/
mkw. do negocjacji.
Tel.509042187

▶ **Działka** rolna w
Kaszycach Wielkich,
1,39 ha. Tel.781154238



▶ **Sprzedam** lokal
użytkowy w centrum
Trzebnicy. Powierzchnia
106,8 m². Ogrzewanie
gazowe, klimatyzacja.
Z tyłu wejście przez

NOWA
gazeta trzebnicka

Ogłoszenia drobne
możesz nadać również
w **Żmigrodzie**

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie
do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- Redakcja NOWej gazety
ul. Armii Krajowej 2B



- Biuro Ogłoszeń
ul. Kościelna 7
(obok Hali Sportowej ZAPO)

ŻMIGRÓD

- Usługi Poligraficzne
Miroslaw Kuraciński,
ul. Św. Jana Pawła II 5



rampę. Wspólnota
mieszkaniowa. tel.
+71888789318

MAM DO WYNAJĘCIA



▶ **Lokal** o powierzchni
100 metrów
kwadratowych,

w centrum Trzebnicy
(Obrońców Pokoju),
pod działalność
usługowo-handlową.
Telefon do kontaktu:
503134728

▶ **Wynajmę** lokale
użytkowe w
Prusicach w Rynku,
od 40 do 200 mkw,
w nowo powstałym
budynku, możliwość
samodzielnej aranżacji,

atrakcyjna cena.
Tel.71/3126382,
697477812, 602346382

AUTO - MOTO

SPRZEDAM



▶ **Sprzedam** alufelgi 15
na 4 śruby, komplet 250
zł. Tel.798484366

KUPIĘ

▶ **Kupię** każde auto po
wypadku lub w całości,
bez względu na stan.
Własny transport,
wystawiamy fakturę.
Tel.601792977,
602318351

RZECZY UŻYWANE

SPRZEDAM



▶ **Sprzedam** kanapę
używaną o wymiarach
202 cm x 92 cm x 100
cm; duża powierzchnia
spania. Dodatkowo w
zestawie fotel i pufa,

całość w kolorze
beżowym.
tel.602862030

KUPIĘ

▶ **Kupię** monety, zegarki,
srebro, odznaczenia.
Tel.725332771

RÓŻNE



▶ **Skup** Aut za Gotówkę
Osobowe Dostawcze
Terenowe Auta sprawne
i uszkodzone Własny
Transport gotówka od
ręki Tel 693544030

▶ **Kupię** ciągniki,
przyczepy i maszyny
rolnicze. Tel.535135507

NAUKA

▶ **Usługi** w zakresie
edukacji oraz usługi
opiekuńcze dla dzieci.
Trzebnica i okolice.
Małgorzata Kozłowska
Tel.501247086,
797756719

USŁUGI

▶ **Budujesz** dom?
Potrzebujesz
kierownika budowy/
inspektora nadzoru?
Chętnie podejmę
współpracę w okolicach
Wrocławia/ Kątów
Wrocławskich/ Brzegu
Dolnego. Tel.793260787



▶ **TAPICER** - dokładnie.
Tel.604300278

▶ **Usługi** koparko-
ładowarką oraz
transport kruszywa,
wywóz i załadunek.
Tel.722880080

NOWAgazeta

Twoje centrum informacji



Cały miesiąc
CZYTAJ ARTYKUŁY Z GAZETY
bez ograniczeń, **tak jak lubisz**



Tylko
3,99 zł

*Oferta promocyjna - 3,99 zł za pierwszy miesiąc dostępu

pcc
Group

Wejdź z nami
w reakcję!

**POSZUKIWANY**

PRACOWNIK PRODUKCJI

\ RÓWNIEŻ BEZ DOŚWIADCZENIA \

W BRZEGU DOLNYM**UMOWA O PRACĘ | MOŻLIWOŚĆ ZDOBYCIA UPRAWNIEŃ****ŚREDNIE WYNAGRODZENIE 5500 BRUTTO***

*WYNAGRODZENIE WRAZ Z PREMIĄ I DODATKIEM ZMIANOWYM



71 794 2616

[WWW.KARIERA.PCC.EU](https://www.kariera.pcc.eu)**PRACUJ LOKALNIE**